

Retro Grupa otwiera sezon



KĘCZANIN

NR 4 (245)
kwiecień 2012

cena 3 zł (5 % VAT)
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



**Nowe oblicze starego młyna
Blżej gwiazd - wywiad z Kacprem Buckim**

**Dwa miliony na usuwanie skutków powodzi
sport: Historyczny awans Kęczanina Kęty**



**inter
OPTYK**

Zapraszamy do naszej
Poradni Okulistycznej



mieszczącej się w Kętach przy ul. Różanej 6



OD STYCZNIA NOWI LEKARZE SPECJALIŚCI

1. Dr nauk med. Aleksandra Pierzchała

- specjalista chorób oczu
- kwalifikuje do laserowej korekcji wad wzroku

2. Lek. med. Krzysztof Wilczyński

- specjalista chorób oczu
- wykonuje zabiegi usuwania zaćmy

3. Lek. med. Barbara Kawalec-Herbut

Starszy asystent Kliniki Okulistycznej w Katowicach

- specjalista chorób oczu
- leczenie jaskry

Rejestracja do poradni okulistycznej telefonicznie:

(33) 845-51-78

32-650 KĘTY

ul. RÓŻANA 6

I Komunia Święta

TORTY I CIASTA
PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA



Piekarnia Antoni Piskorek

ul. Św. Floriana 2, 32-651 Nowa Wieś, tel./33/ 845 37 32, fax 845 16 72
e-mail: poczta@piskorek.com, www.piskorek.com

 **eurobank**

**kredyt
konsolidacyjny**
zmniejsz ratę nawet
o połowę

Zapraszamy do placówki eurobanku:
Kęty, Rynek 26.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
RRSO dla przykładu reprezentatywnego na dzień 18.12.2011 r. przy całkowitej kwocie kredytu 23 600 zł dla 76 miesięcy spłat z prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 877,64 zł), z oprocentowaniem 10,75%, wynosi 26,82%. RRSO uwzględnia pełny pakiet ubezpieczeń kredytu (łącznie koszt – 6 026,50 zł). Rata miesięczna kredytu wynosi 429,47 zł a całkowita kwota do zapłaty – 32 640,07 zł. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



Wesołego Alleluja!



Nadchodząca Wielkanoc to czas wyjątkowy - sprzyja wyciszeniu, uspokojeniu emocji, a także radości z nadejścia kolejnej wielobarwnej wiosny. Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy więc wielu ciepłych, słonecznych dni, rodzinnych spotkań przy przystrojonych rzeżuchą, święconką i pisankami stołach oraz wesołego, mokrego, ale i bezpiecznego śmigusa-dyngusa.

Redakcja miesięcznika „Kęczanin”

Z okazji zbliżających się świąt Wielkiejnocy pragnę złożyć na ręce wszystkich mieszkańców Gminy najserdeczniejsze życzenia wszelakiego dobra, pomyślności i spokoju na czas przeżywania Misterium Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego. Niech ten szczególny i wyjątkowy czas sprzyja zadumie oraz refleksji, jak również radości związanej z symbolicznym odnawianiem się życia, zwycięstwem Jasności nad Mrokiem i wybudzaniem się przyrody z długiego zimowego snu.

Burmistrz Gminy Kęty
Tomasz Bąk

Wszystkim mieszkańcom Naszej Gminy życzę zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych. Niech te szczególne dni będą pełne wiary, nadziei i miłości. Oby radosny, wiosenny nastrój towarzyszył świątecznym spotkaniom w gronie naszych Najbliższych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach
Eugeniusz Zawadzki

Zdjęcie miesiąca

autor: Lidia Matyjaszek



KĘCZANIN
PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji:

32-650 Kęty, Rynek 7 pok. 1

Tel. 33 844 76 00 wew. 126

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie,
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 14.

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Koziol

Dziennikarz: Natalia Golaś

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej

Matysa, Barbara Kuźma, Urszula

Baczyńska-Szeziak, Angelika Niedziela,

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - reklamy@info.kety.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do nie publikowania i skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1400 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,
Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtt@cnm.pl

autor okładki: Dominik Królicki

www.domczas.pl

TANECZNY MARATON FILMOWY
z okazji Światowego Dnia Tańca

28-29 IV

DOM KULTURY W KĘTACH
dk
zaprasza!

Propozycje filmowe:

FLAMENCO
/1995, reż. C. Saura/ - 28 IV - 18:00

OSTATNI TANIEC
/2003, reż. L. Niemi/ - 28 IV - 20:00

DESZCZOWA PIOSENKA
/1952, reż. S. Donen, G. Kelly/ - 29 IV - 18:00

STREET DANCE 3D
/2010, reż. M. Giwa, D. Pasquini/ - 29 IV - 20:00

Maratonowi towarzyszyć będzie wystawa fotograficzna absolwentów Studium Krosno "TANIEC OBRAZÓW - OBRAZ TAŃCA"

Woda na młyn

Do starego „młyna Jurów” wróciło życie. Budynek przy ulicy Wszystkich Świętych, którego fasada jeszcze kilka lat temu skutecznie odstraszała gości, zyskał zupełnie nowe oblicze. W środku od wczesnych godzin porannych wrę praca. Po taśmie, która poszła w ruch w grudniu ubiegłego roku, suną butelki z kolorowego szkła. Maszyna jedną po drugiej napelnia wodą. Wodą, pochodzącą z podziemnego ujęcia, które znajduje się pod miastem.

Kęcki młyn przy ulicy Wszystkich Świętych, choć wielokrotnie przebudowywany, istnieje niemal od 800 lat. Za czasów pierwszych lokacji w XIII wieku był już tutaj „Młyn Wójtowski”. Wzmiankę o położonym nad Młynówką budynku znajdziemy w księgach z 1511 roku. Po pierwszym rozbiorze przeszedł on na własność miasta i określany był mianem „młyna miejskiego”. Niestety, wraz z całym Kętami strawił go pożar, który wybuchł w 1797 roku.

Niespełna pół wieku później młyn odbudował i wziął w dzierżawę niejaki Zsyper, uruchamiając w nim przemysłową przędzalnię wełny „Spin Fabrik”. Między innymi taki właśnie napis, umieszczony na wykonanym przez nowego właściciela szyldzie, zdobi teraz wejście do budynku. Po rezygnacji Zsypera z prowadzenia przędzalni, młyn-folusz popadł w ruinę. Wówczas kupili go i ponownie uruchomili lekarz miejski Berger i kupiec Groner, którzy rozpoczęli tu produkcję mąki, kaszy i grysiuku.

Pod koniec XIX wieku budynek w niewyjaśnionych okolicznościach spłonął po raz drugi. W jego murach przędzalnię wełny postanowił wówczas otworzyć dwukrotny burmistrz Kęt – Jan Kopciński. Jego manufakturę zrujnowała wkrótce zagraniczna konkurencja.

Dalsze losy młyna, a raczej jego właścicieli, również nie były zbyt pomyslnie. Na przełomie XIX i XX wieku Wojciech Baubela uruchomił tu fabrykę tkacką. Upadła ona w 1912 roku wraz z całym miejscowym tkactwem.

W ręce historycznej już rodziny Jurów młyn trafił w roku 1923 roku, kiedy to Józef Jura kupił budynek i uruchomił młyn zbożowo-walcowy. Po raz pierwszy ktoś „zadomowił się” tu na dłużej. Nastąpiła jednak wojna i młyn przeszedł

wrócił on wiele lat później, bo dopiero po obaleniu komunizmu w 1992, i pod firmą „A. Jura-Benedykt Sieczka - Spółka cywilna” znów świadczył właściwe sobie usługi. Trzy lata później odkupił go młynarz z Andrychowa - Andrzej Kramarz, kontynuując tę działalność. W 2007 roku Kramarz postanowił sprzedać młyn, a pomoc w tym miał mu serdeczny przyjaciel Zbigniew Ryłko.

- Przez lata szukałem swojego miejsca na ziemi, a okazało się, że było tuż obok. Prowadziłem działalność zaledwie kilkaset metrów dalej i okoliczności zmusiły mnie do zmiany siedziby rozlewni. Kiedy zobaczyłem ten młyn już wiedziałem, że po prostu muszę go kupić – mówi Zbigniew Ryłko.

Po zmianie właściciela w 2008 roku budynek znajdował się w stanie agonialnym.



pod przymusowy zarząd niemiecki. Kierował nim Niemiec Kieslinger. Po czasie zawieruchy wojennej, Jurowie odzyskali co prawda młyn, ale tylko do roku 1953, kiedy to firma została upaństwowiona i powstał „Młyn Zbożowy GS”. Do prawowitego właściciela po-

Rozpoczął się remont, który dotąd nie został jeszcze całkowicie zakończony. Zbijanie tynków oraz posadzek i kładzenie nowych, łatanie dziur w podłogach i układanie



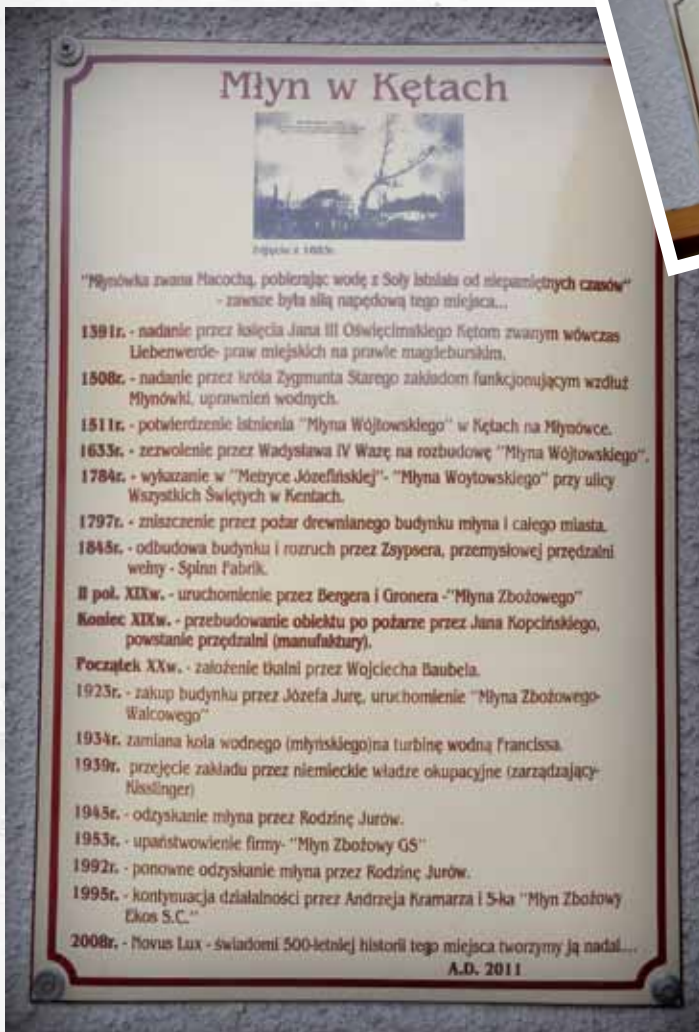
sufitów, nowa elewacja budynku... (biorąc pod uwagę ogromny metraż i specyficzną konstrukcję młyna) trwały latami.

Do remontu została także oddana oryginalna turbina Francisa. Używany do wytwarzania prądu o mocy około 30kW mechanizm zamontowano we młynie w 1934 roku. Niezwykle kosztowna turbina wodna trafiła do Kęt prosto z Radomska z wytwórni Kryzel-Wojakowski. Żelwny mechanizm do dzisiaj zachował się w bardzo dobrym stanie. Do kęckiego młyna wróci najprawdopodobniej już za dwa miesiące i będzie pełnił dotychczasową rolę.



W młynie obecnie mieści się rozlewnia wód i wytwórnia napojów. Zbigniewowi Ryłko trzy i pół roku zajęło załatwienie nie-





zbędnych zezwoleń, umożliwiających jej prowadzenie. Największą trudność polegała na tym, że podczas zatwierdzania planu zagospodarowania przestrzennego w 1997 roku w skutek zaniedbania właścicieli młyn wpisano do strefy miesz-

zwyństwo sprzyja śmiałym. Po pewnym czasie okazało się, że mamy dostęp do sporej ilości wody i to doskonałej jakości. Dla mnie to był prawdziwy cud. Teraz staram się zagospodarować całe bogactwo tego budynku, a moje plany na rozwinięcie działalności sięgają najbliższych 25 lat.

Wszystkie stosowne pozwolenia udało się uzyskać dopiero w ubiegłym roku, a w grudniu 2011 Zbigniew Ryłko przeniósł do młyna swoją działalność.

Zmiana jego przeznaczenia na teren usługowy trwała dwa lata.

Jednocześnie nowy właściciel zaczął ubiegać się o pozwolenie wodno-prawne na korzystanie z przepływu wody do celów małej elektrowni wodnej oraz pozwolenie na pobór wód podziemnych.

- Zakup młyna to było ogromne ryzyko. Nie wiedziałem nawet, czy jest tu ujęcie wód podziemnych i to odpowiedniej jakości do prowadzenia wytwórni - mówi Zbigniew Ryłko. - Jednak

Obecny właściciel stara się również odtworzyć historię młyna. Część archiwalnych dokumentów otrzymał w miejscowej Spółce Wodnej, reszta to „eksponaty kolekcjonerskie”.

- Uważam, że takie miejsce zobowiązuje do dokonania czegoś pozytywnego. To, gdzie prowadzę swoją działalność wpływa na mnie ambicjonalnie. W końcu młyn położony przy obecnej ulicy Wszystkich Świętych od wieków stanowi najlepsze świadectwo kęckiej przedsiębiorczości. Po prostu musiałem uratować go od postępującej dewastacji oraz tchnąć w niego nowego ducha. Udało mi się to osiągnąć dzięki moim współpracownikom i wsparciu ludzi dobrej woli, za co winien im jestem podziękowania.

Karina Zoń

REKLAMA

STYRODEK

**Wycinanie w styropianie
oraz styrodurze:**

- Profile szalunkowe
- Elementy dekoracyjne
- Litery 3D
- Reklamy
- Elementy architektoniczne
oraz sztukateria

...tanie wycinanie w styropianie !

WWW.STYRODEK.PL

Wiosenni podpalacze

Wraz z nadejściem wiosny, jak co roku, powraca niechlubna tradycja wypalania ubiegłosezonowych suchych traw. W ostatnich dniach na terenie Gminy Kęt doszło do około 20 podpaleń.

Ogień, nawet ten niewielki, nadzorowany i (pozornie) kontrolowany, może w jednej chwili rozprzestrzenić się w dowolnym kierunku i przerodzić w śmiertelny żywioł. Dowodzą temu statystyki – tylko w ubiegłą sobotę na obszarze kraju wybuchło niemal 5 tysięcy fatalnych w skutkach pożarów. Życie straciły dwie osoby, w tym 25-letni strażak biorący udział w akcji gaszenia budynku, który stanął na drodze ognia wywołanego przez podpalaczy nieużytków.

Tylko na terenie naszej gminy w ostatnim czasie straż wzywana była do pożarów łąk i pól ok. 20 razy. Szacowanie strat materialnych wciąż trwa, jednak już wiadomo, że będą niemałe. Każda akcja gaśnicza to wydatek rzędu co najmniej 700 złotych. Jeśli sprawcy nie zostają złapani, wszelkie koszty ponoszą podatnicy.

Wraz z Komendantem Gminnego Związku OSP w Kętach Józefem Szafranem przypominamy, że świadome i zamierzone wypalanie traw jest nielegalne i apelujemy o rozważę, odpowiedzialność i rozsądek. Sprawcom podpaleń grożą surowe kary, których wymiar uza-



leżniony jest od kwalifikacji czynu. W myśl obowiązujących przepisów Kodeksu Karnego, wiosennym podpalaczom

grożą konsekwencje w postaci nagan, wysokich grzywien, a nawet aresztu, zaś rolnicy przyłapani na procederze wypalania pozostałości roślinnych mogą zostać pozbawieni części, a w szczególnych przypadkach nawet całości dopłat bezpośrednich.

Ponadto pokutujące powszechnie przekonanie na temat korzyści, jakie niesie ze sobą ów proceder, całkowicie mija się z prawdą – wypalanie pozostałości roślinnych nie użyźnia gleby, lecz powoduje jej wyjałowienie. Co więcej, przyczynia się także do skażenia powietrza, znaczących strat w faunie i florze terenów, na których dochodzi do podpaleń i stanowi ogromne zagrożenie dla okolicznych zabudowań oraz życia i zdrowia ich mieszkańców.

Barbara Kuźma / fot. OSP Kęty

Nowe i niższe podatki w 2012 roku



Z uwagi na docierające do Urzędu Gminy pytania i wątpliwości dotyczące nowych, obniżonych od początku 2012 roku, stawek podatku od nieruchomości dla niektórych kategorii budynków, Wydział Dochodów wyjaśnia:

Na sesji w dniu 25 listopada 2011 roku Rada Miejska w Kętach podjęła Uchwałę Nr XIII/132/2011, w której ustaliła obniżone stawki podatku od nieruchomości od:

- a) stodoł - 2,70 zł od 1m² powierzchni użytkowej,
- b) budynków gosp. o pow. użytkowej do 20m² - 4,30zł od 1m² powierzchni użytkowej.

Płatnicy podatku od nieruchomości, będący właścicielami gruntów niestanowiących gospodarstw rolnych, którzy posiadają tego rodzaju budynki i chcą skorzystać z obniżonych stawek podatku, powinni złożyć w organie podatkowym - Urzędzie Gminy odpowiednie aktualizacje informacji w sprawie podatku od nieruchomości (obowiązujące wzory formularzy można pobrać w Urzędzie Gminy w Kętach - pokój nr 6).

Zainteresowani podatnicy, którzy nie dokonali tych czynności, a otrzymali już decyzje dotyczące wymiaru podatku od nieruchomości na 2012 rok mogą ubiegać się o korekty wydanych decyzji podatkowych.

W celu dokonania korekty wymiaru podatku od nieruchomości od w/w rodzajów budynków należy złożyć aktualizację informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego w Wydziale Dochodów Urzędu Gminy Kęty (pokój nr 6).

Po złożeniu przez podatnika informacji aktualizacyjnych, pracownicy Wydziału Dochodów przeprowadzą oględziny wskazanych budynków, w czasie których zostanie przeprowadzona weryfikacja po-

prawności danych zgłoszonych do opodatkowania, a następnie dokonana odpowiednia korekta decyzji podatkowych.

Jednocześnie przypominamy, iż złożenie deklaracji aktualizacyjnej przez podatnika, który otrzymał już decyzję dotyczącą wymiaru podatku od nieruchomości na 2012 rok, nie zwalnia od obowiązku zapłaty kwot podatku wynikającej z decyzji w obowiązujących terminach. Ewentualna zmiana wysokości zobowiązania podatkowego zostanie ustalona w korekcie decyzji podatkowej z uwzględnieniem dokonanych już wpłat.

UG

Złóż PIT w kęckim Urzędzie

Przypominamy, że 30 kwietnia kończy się termin składania zeznań podatkowych za 2011 rok.

W kęckim Urzędzie Gminy (I piętro) pracownicy Urzędu Skarbowego z Oświęcimia przyjmować będą PITy w dniach 4 i 26 kwietnia w godzinach od 8.00 do 14.00.

UG

Śmiertelny wypadek podczas pracy

27 lutego na terenie jednej z hal przy ulicy Kościuszki w Kętach należących do Grupy Kęty, zginął 38-letni mężczyzna.

Mieszkaniec Porąbki spadł z wysokości 6 m na betonowe podłoże podczas montażu okna. Poniósł śmierć na miejscu. 38-latek był pracownikiem zewnętrznej firmy budowlanej. Szczegóły wypadku ustala Policja.

Uwaga na fałszywe talony

Policja poszukuje oszusta, który na początku marca naciągnął kilku mieszkańców okolicznych wsi na spore kwoty pieniędzy.

Mężczyzna pukał do domów oferując talony na węgiel, pochodzący rzekomo z KWK Brzeszcze. Na tę „atrakcyjną ofertę” dały się już nabrać m.in. mieszkanki dwóch sołectw. 6 marca 52-letnia mieszkanka Witkowic kupiła od naciągacza talony za kwotę 2 tys. zł. Dokładnie tyle samo pieniędzy za sprawą działalności oszusta, straciła dzień wcześniej 67-letnia mieszkanka Malca. Do mieszkańców sołectw apelujemy o rozwagę i zgłaszanie podobnych sytuacji Policji.

Wandale demolują obwodnicę

W nocy z 2 na 3 marca na oddanym niedawno do użytku odcinku obwodnicy południowo-zachodniej ponownie dali o sobie znać wandalę. Na drodze połamano i powyginano znaki oraz tablice.

Uszkodzeniu uległa również wiata przystankowa, której nie naprawiono jeszcze od ostatniego incydentu o niemal identycznym przebiegu.

Po raz kolejny apelujemy do wszystkich mieszkańców gminy Kęty, którzy są świadkami aktów wandalizmu w tym rejonie, o natychmiastowe zgłaszanie takich przypadków Policji.

Śmierć na pasach

7 marca do tragicznego wypadku doszło na pasach na ulicy Sienkiewicza w Kętach. 67-letni mężczyzna wtargnął na jezdnię prosto pod przejeżdżającą TIR-a, kierowanego przez obywatela Serbii. Pieszy poniósł śmierć na miejscu. Okoliczności wypadku badają funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego oświęcimskiej komendy Policji.



Napad z bronią w rękę

5 marca doszło do napadu na jeden z kęckich banków. Tuż przed zamknięciem, około godziny 16.50, do placówki przy ulicy Wszystkich Świętych wtargnął młody mężczyzna. Sterroryzował on pracownice, grożąc im przedmiotem przypominającym broń i zażądał wydania pieniędzy. Zabrał 2650 złotych i uciekł w nieznanym kierunku.

Na miejscu do przestępstwa zabezpieczono dowody i przesłuchano świadków. Jak wynika z ich zeznań, sprawcą napadu był mężczyzna w wieku około 30 lat, 180 centymetrów wzrostu, szczupłej budowy ciała. Jak dotąd nie udało się go zatrzymać.

car

Zwarcie przyczyną pożaru

Osiem jednostek Straży Pożarnej brało udział w gaszeniu pożaru, który wybuchł 17 marca w Bulowicach. Ogień pojawił się w niewielkiej stodole, leżącej na prywatnej posesji tuż przy Drodze Krajowej 52. Rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ pomieszczenie wypełnione było sianem. Sytuację utrudniał fakt, że pobliskie hydranty były nieczynne. Konieczne było ściągnięcie z Oświęcimia specjalnej cysterny z wodą.

W akcji uczestniczyli strażacy z OSP Kęty (2 jednostki), OSP Bulowice (1 jednostka), JRG Andrychów (2 jednostki), PSP Oświęcim (2 jednostki) oraz OSP Nidek (1 jednostka). Pożar udało się ugasić po około dwóch godzinach. Jego przyczyną było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej w przylegającym do stodoły pomieszczeniu gospodarczym.

car / fot. OSP Kęty



OSP Kęty

Desperat groził samobójstwem

14 marca tuż po godzinie 17.00 młody mężczyzna wspiał się na stalową konstrukcję mostu kolejowego w Kętach grożąc, że popelni samobójstwo. 24-letni kęczanin doznał załamania bo, jak uzasadniał, porzuciła go ukochana dziewczyna.

W niemal trzygodzinną akcję „ratunkową” zaangażowano sześć zastępów Straży Pożarnej (OSP Kęty i PSP Oświęcim), policjantów miejscowego komisariatu oraz pracowników Pogotowia Ratunkowego. Na miejsce wezwano także negocjatorów z Krakowa. Konieczne było wyłączenie napięcia w trakcji kolejowej oraz wstrzymanie ruchu pociągów. Służby ratownicze były również przygotowane na najgorsze.

Na Sole tuż pod mostem czekała zwodowana łódź PSP Oświęcim. Rozstawiono także sprzęt oświetleniowy i asekuracyjny.



ny. Na szczęście po długiej rozmowie ze strażakami i funkcjonariuszami Policji „desperat” zmienił zdanie. Mężczyzna został bezpiecznie zdjęty z mostu przez strażaków przy użyciu specjalnych szelek i linki asekuracyjnej, a następnie przetransportowany do Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu. Przebywa na oddziale psychiatrycznym.

car

Rozbite lustra w Nowej Wsi

Nowowsianie doskonale sobie zdają sprawę jak niebezpieczne jest skrzyżowanie ulic J. Matejki, P. Skargi i J. Długosza. Aby ułatwić przejazd przez te miejsca w Nowej Wsi, w ubiegły piątek (18 marca) Gmina Kęty, na prośbę sołtysa i mieszkańców, ustawiła w newralgicznych punktach 2 lustra drogowe.

Niestety, kierowcy nie mieli zbyt wielu okazji, by skorzystać z tych udogodnień. Jak poinformował nas sołtys Andrzej Kajor, już następnej nocy nieznani, jak dotąd, sprawcy rozbili oba, warte 615 złotych, lustra. O zdarzeniu w niedzielny poranek zawiadomili gospodarza wsi zbulwersowani czynem mieszkańcy. Powiadomiona została także kęcka policja, która obecnie zajmuje się sprawą.

Zatrzymany za chuligaństwo

21 marca policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca Kęt, który uszkodził wycieraczki w 13 pojazdach.

W nocy z 20 na 21 marca funkcjonariusze otrzymali informację, iż w samochodzie zaparkowanym na os. Królickiego w Kętach zostały uszkodzone wycieraczki. Na miejscu okazało się, że uszkodzenie nie dotyczy wyłącznie jednego pojazdu, ale także 12 innych. Policjanci ustalili właścicieli samochodów i poinformowali ich o zniszczeniach.

Odkryli także, że związek ze sprawą może mieć 46-letni mieszkaniec Kęt. Mężczyzna został zatrzymany w miejscu zamieszkania i trafił do kęckiego komisariatu, gdzie przyznał się do uszkodzenia pojazdów. Policjanci ustalili również, że zatrzymany dopuścił się również innych czynów. Kęczanin był już wielokrotnie karany za przestępstwa kryminalne.

car

Wiosenne przebudzenie włamywaczy

W ciągu zaledwie 48 godzin pomiędzy 7 a 9 marca na terenie Kęt doszło do trzech włamań. W nocy z 7 na 8 marca ktoś okradł komis przy ulicy Różanej. Sprawcy dostali się do środka wyważając drzwi i metalową kratę od strony zaplecza. Ukradli telefony komórkowe, laptopy, konsole do gier, telewizor i pieniądze. Właściciel oszacował starty na 15 tys. zł.

Kolejnej nocy wydarzyły się dwa następne włamania. Za swój cel złodzieje obrali między innymi przedszkole przy ulicy Żwirki i Wigury. Weszli do budynku wybijając okno. Z budynku przedszkola zniknął przede wszystkim sprzęt RTV oraz aparat fotograficzny. Sprawców tego przestępstwa udało się zatrzymać 19 marca. Są to dwaj młodzi mężczyźni bez stałego adresu zameldowania. Dzięki podjętym czynnościom, policjanci zdołali również odzyskać część skradzionych przedmiotów.

Z 8 na 9 marca dokonano także włamania do budki z małą gastronomią przy ulicy Sobieskiego. Skradziono 150 sztuk hamburgerów oraz 50 złotych. Przestępcy szczególnie upodobili sobie to miejsce, bo ponad tydzień później (w nocy z 16 na 17 marca) uderzyli ponownie. Tym razem nie udało się im niczego ukraść, bo niczego

nie znaleźli. Zdemolowali jednak budkę, narażając właściciela na spore straty.

To nie koniec marcowych dokonań kęckich włamywaczy. Do podobnego przestępstwa w nocy z 20 na 21 marca o mały włos doszłoby w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. 700-lecia. Podejrzanych mężczyzn, kręcących się w okolicy świątyni, zauważyli jednak mieszkańcy osiedla, zgłaszając tę niepokojącą informację miejscowej Policji. Obywatele w ten sposób najprawdopodobniej udaremnili włamanie. Na miejscu szybko zjawiał się patrol policji, a funkcjonariusze odkryli, że szyba w drzwiach wejściowych kościoła jest rozbita. Ostatecznie nic jednak nie skradziono.

Policjanci apelują do Państwa o pomoc w utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa na terenie naszej gminy. Proszą o natychmiastowe zgłaszanie każdego aktu wandalizmu, czy podejrzanych zachowań osób trzecich. Jak widać po powyższym przykładzie, niejednokrotnie pozwala to udaremnić przestępstwo bądź ukarać jego sprawców. W tym celu wystarczy zadzwonić pod numer alarmowy 997. Policja gwarantuje zgłaszającym zachowanie anonimowości.

Dwa miliony dla Starego Miasta

Rozmowa z Krzysztofem Olejakiem, zastępcą Burmistrza Gminy Kęty

Kęczanin: Gmina Kęty w ciągu zaledwie jednego tygodnia pozyskała aż dwa miliony złotych dofinansowania na przyszłe inwestycje. Jak udało się tego dokonać?

Krzysztof Olejak: W roku ubiegłym gmina złożyła wnioski o dofinansowanie usuwania skutków powodzi, która miała miejsce w 2010 roku. Wystąpiliśmy do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego z pięcioma propozycjami, z czego cztery roz-



patrzono pozytywnie, a 13 marca odebrano promesę na realizację tych zadań, opiewającą na milion złotych. W listopadzie tego samego roku za pośrednictwem Lokalnej Grupy Rybackiej złożyliśmy również wniosek o dofinansowanie w ramach osi priorytetowej 4 PO RYBY 2007-2013 na modernizację Młynówki Czanieckiej. Tym razem udało nam się pozyskać całą wnioskowaną kwotę, czyli milion złotych. Umowę na dofinansowanie tej inwestycji burmistrz Tomasz Bąk oraz skarbnik Wojciech Mreńca podpisali 20 marca w krakowskim Urzędzie Marszałkowskim.

Na jakie działania zostaną przeznaczone pozyskane przez gminę środki?

Środki, pozyskane w ramach promesy, pokryją koszty remontu ulic: Słowackiego (odcinek o długości 700 metrów), Czajki (odcinek „przez las” o długości 420 metrów) oraz Stawowej (odcinek o długości 790 metrów od ul. Krakowskiej do ostatnich zabudowań) w Kętach, zniszczonych podczas ostatniej powodzi. Ponadto kwota około 300 tysięcy złotych przeznaczona zostanie na remont odcinka sieci ciepłowniczej na osiedlu Wyszyńskiego uszkodzonej w tym samym czasie.

W ramach modernizacji Młynówki Czanieckiej wykonane zostanie natomiast umocnienie koryta i skarp potoku elementami betonowymi, płytami oraz narzutami siatkowo-kamiennymi a także przebudowa istniejącego jazu. Prace obejmą odcinek od młyna do zabudowań przy ulicy Krakowskiej 88.

W jakim terminie zostaną zrealizowane te inwestycje?

Prace drogowe oraz wymiana sieci ciepłowniczej zostaną wykonane w bieżącym roku. W 2012 r. rozpocznie się również modernizacja Młynówki Czanieckiej. Zakończenie inwestycji przewidziano na jesień roku 2013.

Obie inwestycje, na które pozyskano dofinansowanie, dotyczą po części usuwania skutków powodzi i zabezpieczenia przed podobnymi zagrożeniami w przyszłości. Czy jest to przypadek, czy też takie działania są szczególnie ważne dla lokalnej społeczności?

Nawierzchnia ulic, o których remont wnioskowaliśmy, od dawna budziła wiele zastrzeżeń a po powodzi w roku 2010 ich stan jeszcze się pogorszył, dlatego konieczna była ich naprawa. Jesteśmy zadowoleni, że udało się pozyskać na ten cel środki zewnętrzne.

Natomiast Młynówka Czaniecka od lat stanowi szczególne zagrożenie dla mieszkańców Starego Miasta (ulice Góry Południowe, Krakowska, Krótka, Wszystkich Świętych, Fabryczna i Fabryczna Boczna). Stan cieku od lat pozostawia wiele do życzenia. Zwężone koryto przy wysokim poziomie wody nie było w stanie jej pomieścić, zalewając okoliczne pola oraz domostwa. Inwestycja poprawi więc bezpieczeństwo w rejonach najliczniej zamieszkałych, sąsiadujących z Młynówką Czaniecką. Przy czym pamiętamy, że to dopiero początek. Będziemy dalej aplikować o środki na modernizację tego cieku w stronę granicy z gminą Porąbka (jaz Kizmiorek).

Dwa miliony dofinansowania z pewnością wpłyną na poprawę bezpieczeństwa powodziowego na terenie Starego Miasta, ale nie usuną zagrożenia, jakie dla reszty miasta i gminy – szczególnie w okresie wzmożonych opadów deszczu - niesie bliskość rzeki Soły. Czy również na tym polu możemy spodziewać się jakichś działań ze strony gminy?

Jako władze gminy zdajemy sobie sprawę z potężnego zagrożenia, jakie niesie rzeka Soła. Dlatego też podejmujemy szereg działań, aby właściciel tego cieku – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej – oraz zarządcą wałów, czyli Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, wywiązywali się ze swoich obowiązków. Obejmują one przede wszystkim zachowanie drożności cieku oraz dobrego stanu technicznego obwałowań. Dlatego wysłaliśmy szereg pism do organów nadzorujących te instytucje, począwszy od Wojewody Małopolskiego,



Ministra Środowiska, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Prezesa Rady Ministrów, a skończywszy na posłach i senatorach z naszego regionu. Niestety, nasze zabiegi na dzień dzisiejszy nie przyniosły skutków. W związku z tym czynimy starania, aby umożliwiono nam pozyskiwanie żwiru z koryta Soły, celem udrożnienia przepływu wody w jej korycie.

rozmawiała Karina Zoń

REKLAMA

Sprzedam mieszkanie na os. Sikorskiego 1p. 54 m2. Zabudowana kuchnia i przedpokój.

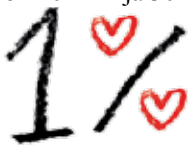
Sprzedam działkę budowlano-rolną w Malcu 68 arów z zezwoleniem na budowę.

Kontakt pod nr 531 21 29 67

Oddaj 1% swojego podatku lokalnie – c.d.

W marcowym numerze miesięcznika „Kęczanin” ukazała się lista osób i Organizacji Pożytku Publicznego z terenu Gminy Kęty, którym można przekazać 1% podatku przy okazji rozliczania się z fiskusem. Po opublikowaniu materiału redakcja otrzymała dane kolejnych osób i organizacji, z którymi można podzielić się częścią swej należności podatkowej. Uzupełniamy zatem podaną w poprzednim numerze listę i zachęcamy do wypełnienia rubryki „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz OPP” w formularzu swojego zeznania.

Przypominamy także, że termin składania PIT za rok 2011 mija 30 kwietnia.



Osoby potrzebujące pomocy:

Michał Matuła

Michał urodził się w 2000 roku z mózgowym porażeniem dziecięcym. Kiedy miał kilka miesięcy wykryto u niego padaczkę lekooporną. Michał ma również niedowład lewostronny, skoliozę prawostronną piersiowo-lędźwiową, garb żebrowy, podwichnięte lewe biodro oraz przykurcze

kończyn. Wymaga codziennej, specjalistycznej rehabilitacji i leczenia.

Numer KRS: 0000037904

Cel szczegółowy 1%:

6106 MATUŁA MICHAŁ

Bartosz Niemiec

3-letni Bartosz choruje na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Niedawno przeszedł chemioterapię. Chłopczyk wymaga dalszego leczenia.

Numer KRS: 0000248546

Cel szczegółowy 1%:

BARTOSZ NIEMIEC

Organizacje Pożytku Publicznego:

Liga Obrony Kraju koło Kęty

Utworzone zostało 18 października 2010 r., by propagować statutową ideę zaczerpniętą z Artykułu 11 Konstytucji 3-go Maja z 1791 roku: „Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych”. LOK wprowadza zapis ten w życie poprzez zabawę, sport, rekreację i współzawodnicstwo. W kęckim kole działają amatorskie sekcje strzelectwa pneumatycznego i paintballa oraz sekcja klubowa „Ronin” dla osób zainteresowanych szerszymi szkoleniami. Planowane jest utworzenie sekcji strzelectwa

z bocznym i centralnym zapłonem, łucznicztwa, ASG, HFT, wspinaczek, braci kurkowej, braci rycerskiej, sportów walk wschodu.

Numer KRS: 0000086818

Cel szczegółowy 1%:

LIGA OBRONY KRAJU KOŁO KĘTY
Ludowy Klub Sportowy „Zgoda”
w Malcu

Organizacja zajmuje się popularyzowaniem kultury fizycznej i sportu. Wspiera i upowszechnia także turystykę i wypoczynek.

Numer KRS: 0000031816

Cel szczegółowy 1%:

LKS „ZGODA” MALEC

Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich

Zakon Maltański otacza najbardziej potrzebujących opieką społeczną, medyczną oraz psychologiczną, świadczy usługi edukacyjno-szkoleniowe i wspiera osoby niepełnosprawne ruchowo w poszukiwaniu pracy.

Numer KRS: 0000174988

Cel szczegółowy 1%: dla oddziału Kęty

Pełna listę osób i OPP z terenu Gminy Kęty, na które można przekazać 1% swego podatku, na stronie www.info.kety.pl w materiale „Oddaj 1% swojego podatku lokalnie”.

aNGie

Igrzyska Doliny Soły w Kętach

W maju, czerwcu i wrześniu 2012 r. w Gminie Kęty odbędzie się szereg imprez sportowych organizowanych w ramach Igrzysk Doliny Soły. Umowy przyznania środków na realizację dwóch projektów o tematyce sportowej podpisali 13 marca w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego Burmistrz Tomasz Bąk oraz Skarbnik Wojciech Mreńca.

W maju i czerwcu Gmina Kęty w partnerstwie z Międzyszkolnym Klubem Sportowym „TEMPO” Kęty oraz Uczniowskim Klubem Sportowym „Sokol” Kęty (sekcja pływacka i kolarska) realizować będzie projekt „Zawody sportowe w Gminie Kęty w ramach Igrzysk Doliny Soły”. Inicjatywa ta obejmuje przeprowadzenie Zawodów Lekkoatletycznych, Pływackich oraz Mistrzostw w Kolarstwie Szosowym. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych wezmą udział w sportowej rywalizacji w najróżniejszych konkurencjach. Imprezy mają także promować wśród lokalnej społeczności zdrowy tryb życia i przyczyniać się do aktywnego spędzania wolnego czasu.

We wrześniu Gmina Kęty w partnerstwie z Uczniowskim Międzyszkolnym

Klubem Sportowym „Kęczanin” zorganizuje „Turniej Piłki Siatkowej w Gminie Kęty w ramach Igrzysk Doliny Soły”. W zawodach tych weźmie udział 8 drużyn (około 120 zawodników) reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne z gmin Brzeszcze, Chelmek, Oświęcim i Kęty oraz amatorskie drużyny siatkówki. Grupy te zmierzą się ze sobą na parkietach kęckiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bulowicach.



Imprezy sportowe w ramach Igrzysk Doliny Soły zostaną zorganizowane dzięki współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wnioski na organizację imprez zostały złożone do Lokalnej Grupy Działania „Dolina Soły” w ramach małych projektów.

oprac. aNGie

Trwają prace nad WPI

W toku są prace nad Wieloletnim Planem Inwestycyjnym Gminy Kęty. Opracowywanie WPI I marca zainaugurowało spotkanie w miejscowym Domu Kultury, podczas którego burmistrz Tomasz Bąk omówił zatwierdzoną niedawno Strategię Rozwoju i wyjaśnił znaczenie planu inwestycji dla postępu gospodarczego naszej gminy. Zebrani w sali widowiskowej przedstawiciele lokalnych środowisk zaangażowanych społecznie i gospodarczo, obejrzeni również prezentację przygotowaną przez przedstawiciela Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji – Wojciecha Odzimka. Przedstawił on po krótko schemat procedury tworzenia WPI.

Od siódmego marca prace nad planem toczą się w pięciu zespołach: ds. Gospodarki Lokalnej, ds. Infrastruktury Komunikacyjnej, ds. Infrastruktury Ochrony Środowiska i Zarządzania Kryzysowego, ds. Edukacji, Kultury i Sportu oraz ds. Infrastruktury Społecznej. Dotychczas odbyły się już dwie sesje tak zwanych grup roboczych, podczas których przeanalizowano listy zgłoszonych potrzeb inwestycyjnych oraz karty zadań i oceniono je zgodnie z przyjętymi wcześniej kryteriami.

Wieloletni Plan Inwestycyjny, zgodnie z przewidywaniami, ma być gotowy przed końcem kwietnia br.

car

Gimnazja z gminy Kęty najlepsze w powiecie

Uczniowie klas szóstych szkół podstawowych oraz ich rodzice już za kilka miesięcy będą musieli podjąć niełatwą decyzję o wyborze dalszej drogi edukacyjnej. Większość placówek, funkcjonujących w ramach Zespołów Szkolno-Gimnazjalnych,



szkoła w Bulowicach

daje dzieciom możliwość kontynuowania nauki w znanym już im otoczeniu. Szóstoklasiści mają otwarte drzwi do gimnazjum, w którego obwodzie zamieszkują. Mogą też starać się o przyjęcie do szkoły spoza wspomnianego obszaru, a która znajduje się w kręgu ich zainteresowań. W tej sytuacji decyduje jednak średnia ocen, bądź egzamin kierunkowy. Warto więc dobrze zastanowić się na wyborze optymalnego rozwiązania, które da młodym ludziom dobre perspektywy na przyszłość.

Aby pomóc szóstoklasistom z gminy Kęty w wyborze szkoły, postanowiliśmy przyrzeć się rankingowi gimnazjów, jaki ukazał się w ostatnim czasie na łamach „Gazety Krakowskiej”. Skonstruowano go w oparciu o wyniki egzaminu gimnazjalnego z ubiegłego roku.

Wyniki rankingu są bardzo korzystne dla naszych placówek. W pierwszej dziesiątce

znalazły się aż cztery szkoły z gminy Kęty. Stawce przewodzi popularna, kęcka „Wyspian”. Jest to jedyne gimnazjum funkcjonujące w ramach zespołu szkół ponadgimnazjalnych. Fakt ten nie pozostaje z pewnością bez znaczenia dla wyników osiąganych przez uczniów. Wśród nauczycieli zatrudnionych w PZ nr 11 nie ma rozróżnienia na tych uczących tylko w liceum czy gimnazjum. Dzieci na samym początku spotykają się więc z innym niż dotychczas, „dorosłym” traktowaniem. Czynnikiem znajdującym odzwierciedlenie w osiąganych wynikach naukowych jest również z pewnością kameralność. W każdym roczniku gimnazjalnym „Wyspiana” utworzono tylko po dwie klasy.

- Nauczyciele doskonale znają wszystkich uczniów, a co za tym idzie ich talenty, ale też problemy i braki – mówi Grażyna Kowalska, dyrektor Powiatowego Zespołu nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach.



szkoła w Kętach Podlesiu

- Do naszej szkoły, wbrew powszechnej opinii, nie trafiają tylko osoby wybitnie utalentowane. Są to także dzieci słabsze, które rozwijają się u nas dzięki społecznej

pracy nauczycieli po godzinach zajęć.

Jak podkreśla dyrektor Grażyna Kowalska, „Wyspian” to nie tylko zakuwanie, ale też wiele dodatkowych zajęć i atrakcji dla uczniów, pobudzających i motywujących do dalszej, wyężonej pracy. Gimnazjaliści z PZ nr 11 korzystają z wyjazdów na narty, dyskoteki czy koncerty i innego typu imprezy kulturowo-edukacyjne.

Co ważne, na sukces „Wyspiana” składa się nie tylko pracowitość uczniów i sumienność ich rodziców, ale również oddanie nauczycieli. Dyrektor placówki, Grażyna Kowalska, nie kryje, że to właśnie współpraca tych trzech środowisk owocuje tak dobrymi, powtarzającymi się z roku na rok, wynikami szkoły.

Drugą wysoko notowaną w rankingu „Gazety Krakowskiej” szkołą z naszego regionu jest Gimnazjum nr 3 z Podlesia. Doskonały wynik nikogo tam nie zdziwił.

- Przez lata obowiązywania egzaminów gimnazjalnych wypracowaliśmy już metody pracy z dziećmi i przygotowania ich do testów. Badamy i analizujemy także materiały egzaminów z poprzednich lat, zapoznaliśmy z nimi nauczycieli i uczniów, omawiamy wyniki. – stwierdza dyrektor Gimnazjum nr 3, Barbara Pietrzyk, podkreślając, że za wszystkimi osiągnięciami gimnazjalistów stoi potężna, mrówcza praca pedagogów, która tylko w części jest opłacana, oraz ich bezcenne zaangażowanie.

Dowodem wdzięczności i uznania trudów, jakie ponoszą nauczyciele, są powtarzające się odwiedziny absolwentów szkoły. Byli gimnazjaliści dzielą się przeżyciami i wrażeniami z kolejnych etapów edukacji i opowiadają, jak sobie radzą. Dyrektor Barbara Pietrzyk podkreśla, że przeważnie radzą sobie bardzo dobrze. To właśnie najbardziej cieszy uczących i dyrekcję.

Kolejna szkoła z naszego regionu, która została doceniona w przeglądzie „Krakowskiej”, to Gimnazjum w Bulowicach.

- Cieszymy się z zaszczytnego 7 miejsca, ale nie popadamy w samozachwyty – deklaruje dyrektor placówki, Pani Anna Kobielius. Podkreśla przy tym wagę przeprowadzania w szkołach licznych egzaminów próbnych. Dodaje, że to właśnie ich „rzetelna analiza pozwala skupić się na zagadnieniach sprawiających uczniom kłopoty”.

Pierwszą dziesiątkę notowanych w rankingu szkół zamyka Gimnazjum w Nowej Wsi.

Karina Zoń / Barbara Kuźma

OGŁOSZENIE

wakacje

na obozie

...nie tylko dla harcerzy



Oboz harcerski to:

- dobra zabawa
- niezapomniane przeżycia
- atrakcyjny program
- bliskość przyrody
- aktywne spędzenie czasu
- odrobina survivalu
- kształtowanie własnych umiejętności



www.kety.zhp.pl

Cóż tam, panie, w Wyspanie?

Wielkimi krokami, szczególnie dla maturzystów, zbliża się zakończenie roku szkolnego 2011/2012. W Powiatowym Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach wiele w tym czasie działo. Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w licznych konkursach i innych przedsięwzięciach.

Zgodnie z tradycją, w marcu 2011 r. odbyły się „Staški” – w Oscarowym stylu wręciliśmy nagrody dla grona pedagogicznego. Poprzedni Samorząd Uczniowski zorganizował lipduba, czyli rodzaj wideoklipu. Ma on służyć reklamowaniu szkoły. Warto dodać, że dla wszystkich uczniów był świetną zabawą. Maj i czerwiec był czasem wycieczek zagranicznych. W ubiegłym roku zorganizowana została między innymi wycieczka do Toskanii. Z kolei w czerwcu odbył się Festiwal Nauki. Jego motywem przewodnim były „Kuchnie krajów europejskich”.

maturalnych mieli możliwość uczestniczenia w warsztatach z zakresu doradztwa zawodowego zorganizowanych przez Wyższą Szkołę Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach, a 14 grudnia gościł w naszej szkole prof. Wojciech Słomczyński, wykładowca matematyki stosowanej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W spotkaniu z nim wzięli udział uczniowie klas II liceum szczególnie zainteresowani matematyką i biorący udział

skiej i szwajcarskiej w celu wypracowania optymalnego modelu aktywizacji młodego pokolenia do udziału w życiu publicznym”. Celem projektu jest aktywizacja młodego pokolenia do udziału w życiu publicznym w Polsce oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego poprzez poznanie rozwiązań szwajcarskich, rozwój wiedzy i wymianę doświadczeń. Dodatkowo w tym roku uczennice klasy 2 liceum o profilu medialnym zakończyły warsztaty zorganizowane przez MDSM w Oświęcimiu pt. „Prawa człowieka zaczynają się od praw dzieci i młodzieży”, które składały się z kilku modułów.

W naszej szkole odbywają się również tak zwane MUM-y, czyli Młodzieżowe Uniwersytety Matematyczne oraz inny program, w którym biorą udział maturzyści: „Partnerzy w Nauce”. Trwa także konkurs fotograficzny zorganizowany przez Samorząd Uczniowski. Warto jeszcze dodać, że klasa medialna rozpoczęła warsztaty telewizyjne zorganizowane we współpracy z kęcką telewizją TV Kęty HD współfinansowane przez Starostwo Powiatowe i Gminę Kęty.

W lutym tego roku obchodziliśmy Dzień Patrona Szkoły zwieńczony koncertem karnawałowym. Z kolei w marcu odbyły się kolejne „Staški”. Zorganizowano również Dzień Przedsiębiorczości.

Uczniowie naszej szkoły bardzo chętnie angażują się we wszystkie możliwe warsztaty czy konkursy. Rozwijają przez to swoje zainteresowania, co pomaga im w dążeniu do wyznaczonego celu. W jednym artykule trudno dokładnie opisać, jak wiele dzieje się w Wyspanie, ale mamy nadzieję, że chociaż trochę przybliżyliśmy wszystkim realia Wyspiana.

www.wyspian.pl

Przewodnicząca
Samorządu Uczniowskiego
Kinga Osierda



w projekcie Młodzieżowych Uniwersytetów Matematycznych.

Naszą szkolną tradycją jest organizacja „Dnia Kota”, czyli zabawy integracyjnej dla nowo przyjętych uczniów klas pierwszych. Dotychczasowa formuła tej imprezy wymagała już zmiany, dlatego w tym roku dyrekcja szkoły zaproponowała inny pomysł. Samorząd Uczniowski pod koniec września zorganizował wyjazd na Magurkę i w ten sposób przyjął nowo przyjętych licealistów do społeczności szkolnej. Nowi uczniowie gimnazjum również mieli możliwość zintegrowania się. Specjalnie dla nich został zorganizowany wyjazd do DWG w Porąbce. 22 września uczniowie gimnazjum pod opieką Pań Magdaleny Krystian i Beaty Tobijasiewicz uczestniczyli w warsztatach „Wieś pełna skarbów” w Oświęcimiu, których celem było przybliżenie młodym ludziom rzemiosła artystycznego. W październiku odbyły się „Młodzieżowe wybory parlamentarne”. Towarzyszyła im debata związana z wyborami do Samorządu Uczniowskiego, które miały miejsce w listopadzie. W grudniu przeprowadziliśmy doroczną akcję „Góra grosza” oraz zorganizowaliśmy mikołajkowy koncert zespołu „Dum Dum”, którego perkusista jest naszym uczniem. 12 grudnia uczniowie klas

Kolejny już raz włączyliśmy się w akcję trwającą od 2001 roku organizowaną przez Fundację Wiosna „Szlachetna Paczka”. Z uwagi na ogromne zainteresowanie w poprzednich latach, w tym roku postanowiliśmy pomóc dwóm rodzinom. I udało się, oczywiście dzięki zaangażowaniu uczniów, rodziców i nauczycieli, za co z tego miejsca chcieliśmy bardzo serdecznie w imieniu całego Samorządu podziękować. Warto wspomnieć również o tym, iż 8 stycznia odbył się 20. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 11 wolontariuszy z naszej szkoły zbierało pieniądze, kilkoro uczniów znalazło się w sztabie liczącym, a nawet przy organizacji całej imprezy.

Nasza szkoła bieżąco również udział w warsztatach pt. „Współpraca młodzieży pol-

REKLAMA



KREDYTY

NASZA OFERTA:
30 banków w jednym miejscu
nie sprawdzamy BIK
niskie oprocentowanie
minimum formalności

Kęty
Krakowska 2a
33 845 10 83

Zapatrzony w nieboskłon

Młody miłośnik kosmosu, uczeń Zespołu nr 11 Szkół im. Stanisława Wyspiańskiego i zdobywca 2. miejsca podczas 55. Olimpiady Astronomicznej – Kacper Bucki – w rozmowie z „Kęczaninem” opowiedział o swojej pozaziemskiej pasji, olimpijskich zmaganiach oraz podróży do Brazylii.

Kęczanin: Skąd Twoje zainteresowanie astronomią? Co sprawiło, że zapalałeś sympatią właśnie do tej dziedziny nauki?

Kacper Bucki: Astronomią zainteresowałem się jako dziecko. Oglądałem ilustracje i zdjęcia planet, gwiazd, galaktyk... i spodobały mi się na tyle, że zacząłem obserwować, czytać i szukać informacji na ten temat. Potem kupiłem sobie teleskop. W liceum mogłem zająć się astronomią bardziej poważnie i poszerzać wiedzę – brałem udział w olimpiadach i obozach, m.in. zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Miłośników astronomii w okolicach Żywca (relacja Kacpra z tej wyprawy została opublikowana w polskim czasopiśmie astronomicznym „Urania” - przyp. red.) oraz nocnym oglądaniu nieba w obserwatorium na Suhorze w Gorcach.

K.: Jak przebiegały olimpijskie zmagania, spodziewałeś się zajęcia drugiego miejsca?

K. B.: Startowałem z zamiarem dostania się przynajmniej do finałowej piątki, która pojedzie do Brazylii na Międzynarodową Olimpiadę z Astronomii i Astrofizyki. Nie spodziewałem się, że aż tak daleko zajdę... Tym bardziej, że po pierwszym dniu zmaganiń czułem, że nie poszło mi najlepiej i nie byłem z siebie zadowolony, bo nie wszystkie zadania udało mi się rozwiązać. Te zadania miały zdaje się na celu obniżyć morale uczestników (śmiech). Pomyślałem wtedy, że jeśli się postaram, to nadal mam szansę na wygraną. Drugiego dnia rozwiązałem już oba zadania, ale wciąż nie byłem pewien wyniku rywalizacji. Odczytywanie listy zwycięzców rozpoczęło się od ostatniego miejsca, więc napięcie rosło z każdym nazwiskiem. Denerwowałem się aż do 5. nazwiska... gdy je wyczytano i okazało się, że nie jestem to ja – wiedziałem, że

znalazłem się w gronie laureatów, którzy pojedą do Brazylii.

Tegoroczna olimpiada nie należała do łatwych. Zmagania trwały w sumie ok. 9 godzin. W tym czasie należało rozwiązać zadania teoretyczne oraz obserwacyjne – zarówno „pod chmurką”, na prawdziwym niebie, jak i w planetarium. Pod kopułą chorzowskiego obserwatorium śledziliśmy niebo z południowej półkuli naszego globu, więc do rozwiązania tego zadania nie bardzo można było się przygotować w domu, mając nad głową niebo „północne”.

K.: Jakie masz przywileje będąc laureatem olimpiady astronomicznej?

K. B.: Mam wolny wstęp na większość kierunków na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Wybieram się na Automatykę i Robotykę. Zobaczymy – może po zakończeniu tego kierunku wybiorę się jeszcze na Astronomię... o ile będę się tym jeszcze interesował (śmiech).

K.: W jaki sposób i jak długo przygotowywałeś się do tej olimpiady?

K. B.: Przygotowywałem się właściwie cały rok; ale z zadaniami olimpijskimi miałem już styczność w pierwszej klasie liceum. Wtedy jednak były one dla mnie



Jowisz i Wenus we mgle



Plejady



Saturn

za trudne. Postanowiłem, że pouczę się i w drugiej klasie spróbuję swoich sił na olimpiadzie. Zająłem 11. miejsce i jako pierwszy rezerwowo pojechałem na obóz przygotowawczy przed Międzynarodową Olimpiadą Astronomiczną. To zmotywowało mnie do dalszej nauki i wysiłku oraz do wzięcia udziału w kolejnej olimpiadzie. Dodatkowym motorem było także to, że zwycięska piątka pojedzie na Międzynarodową Olimpiadę do Brazylii (śmiech).

K.: I ta zachęta chyba okazała się skuteczna. Jak będzie wyglądać ta wizyta za oceanem i jak przebiegać będą zmagania za światowym poziomem?

K. B.: Wraz z pozostałymi laureatami wyjadę w sierpniu do Rio de Janeiro na 10 do 14 dni. Będą tam także reprezentanci około 25 krajów, takich jak Czechy, Słowacja, Kazachstan, Chiny, Indie, Brazylia... w sumie około 120 osób wraz z opiekunami. Wszystkie olimpijskie zadania zostaną przetłumaczone na języki ojczyste, natomiast rozwiązania składać się mogą jedynie z samych liczb i wzorów.

K.: A jak szkolni koledzy przyjęli wiadomość o tym, że zostałeś laureatem?

K. B.: Koledzy i znajomi gratulowali, a uczniowie, którzy mnie nie znali a czytali artykuły i widzieli mnie na zdjęciach, szeptali między sobą – „To ten, co pojedzie do Brazylii” (śmiech).

K.: Aaaaaa, no bo to przecież najważniejsza sprawa...

K. B.: ... no tak (śmiech).

K.: Podczas Festiwalu Nauki w LO im. Wypiańskiego można było oglądać wykonane przez Ciebie zdjęcia gwiazd i planet. Wystawa zrobiła na mnie spore wrażenie, szczególnie zdjęcie Księżyca... W jaki sposób fotografujesz wszechświat?

K. B.: Lustrzankę cyfrową mocuję do teleskopu, który staje się w ten sposób obiektywem, a w aparacie ustawiam nieco dłuższy czas naświetlania, powiedzmy 30 sekund. Czasem konieczne jest jeszcze użycie filtrów, np. do sfotografowania Słońca. Zdjęcie Księżyca powstało jednak inaczej. Filmowałem go przez teleskop przy pomocy kamery internetowej, a właściwie samej jej matrycy. Potem używając komputera nałożyłem na siebie 1500 klatek filmowych i złożyłem w jedną całość maksymalnie wyostrając obraz.

K.: Niebo nad Twoim domem w Nowej Wsi nadaje się do obserwacji?

K. B.: W Nowej Wsi na pewno łatwiej prowadzić obserwacje, niż np. w Kętach, gdzie iluminacja jest większa i bardziej przeszkadza. Ponoć Dolina Soły jest jednym z tych miejsc w Polsce, gdzie

warunki obserwacyjne są najdogodniejsze. W naszym kraju najwyraźniej widać niebo w Bieszczadach i z obserwatorium astronomicznego krakowskiego Uniwersytetu Pedagogicznego znajdującego się na Suhorze w Gorcach. Najlepszym momentem na oglądanie obiektów niebieskich jest przełom zimy i wiosny oraz noc następujące po upalnych letnich dniach.

K.: Chciałbyś odkryć nowy obiekt na niebie?

K. B.: No byłoby fajnie (śmiech)... ale wbrew pozorom takie odkrycia są dość powszechne. Niektórzy naukowcy się w tym specjalizują i mają na tym polu spore osiągnięcia. Szczególnie mówiąc, wolałbym chyba sformułować jakieś prawo naukowe...

K.: Czym jeszcze się interesujesz, poza astronomią oczywiście?

K. B.: Głównie fizyką i matematyką. Startowałem nawet w Olimpiadzie Fizycznej, ale bez sukcesu. Skupiłem się na Olimpiadzie Astronomicznej, bo ta dziedzina dużo bardziej mnie pociąga i zależało mi na jak najlepszym wyniku. Ostatnio kupiłem sobie też gitarę i powoli uczę się na niej grać (śmiech). Zainspirował mnie kolega, który nabył instrument nieco wcześniej.

K.: Życzę Ci zatem powodzenia w nauce gry na gitarze, a przede wszystkim podczas Międzynarodowej Olimpiady w Brazylii, oraz dalszego rozwijania astronomicznej pasji i kolejnych sukcesów. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Natalia Golaś
fot. Kacper Bucki



rozdanie nagród w Chorzoskim planetarium



Kacper w gronie laureatów LV Olimpiady Astronomicznej

REKLAMA

**OBRĄCZKI ŚLUBNE
1000 WZORÓW
SKUP SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA**

**GALERIA SOBIESKIEGO
KĘTY**



Co kraj, to obyczaj

Wielkanoc w Anglii

Wielkanoc w Anglii obchodzona jest podobnie jak w Polsce, jednak nie tak samo! No cóż; co kraj, to obyczaj - i może dobrze... Gdyby nie to, na świecie byłoby nudno!

Świętem dla Polaków zupełnie nietypowym jest na pewno **Pancake Day**. Obchodzony jest dzień przed Środą Popielcową – **Ash Wednesday**.

Pancake day!

Zwany też Tuesday Pancake... Tylko co ma naleśnik do wtorku? Tyle samo, co pączek do czwartku. Dokładnie tak. W Polsce dniem ukochanym przez wszystkich łasuchów, w którym to bezkarnie i z pełnym rozgrzeszeniem można połknąć tysiące kalorii w polewie lukrowej, jest **Thusty Czwartek**. Natomiast w Anglii, we wtorek porzedzający Środę Popielcową, obchodzony jest **Pancake Day**, zwany wtorkiem naleśnikowym.

Skąd wziął się pomysł naleśników? Może i są smaczne, ale co w nich takiego wyjątkowego, luksusowego? Składniki! W Polsce post kojarzy się nam głównie z rezygnacją z mięsa. W Anglii natomiast kilka wieków temu post oznaczał nie tylko rezygnację z mięsa, ale ze wszystkich towarów luksusowych, takich jak mąka, jajka, mleko, czyli wszystko to, bez czego nie da się przygotować naleśników. W ostatni dzień przed po-

stem należało więc usiąść do naleśnikowej uczty i napchać się na zapas!

Obchody tego święta nie polegają jednak tylko na łasuchowaniu! Aby spalić zbędne kalorie, organizowane są wyścigi naleśnikowe. Genezę wyścigów wyjaśnia legenda o pewnej gospodyni domowej z Olney w hrabstwie Buckingham, która smażyła naleśniki w Shrove Tuesday. Była pochłonięta swoją pracą tak bardzo, że nie zauważyła, kiedy zapadł zmrok. Dopiero gdy usłyszała bijące dzwony wzywające wiernych na nabożeństwo pokutne, zorientowała się, jak jest późno. Wyrwana z pracy, pobiegła do kościoła nadal ubrana w fartuch i z patelnią pełną naleśników w dłoni. Właśnie ta zabawna historia dała początek tzw. **Pancake Races!** Te najbardziej znane odbywają się w Olney, Winster i Bodiam. Gospodynie domowe, ubrane w fartuchy kuchenne, mają za zadanie przebiec dystans 380 metrów. Biegając, muszą

FACE FA2E FACE

podrzucić naleśnik minimum 3 razy tak, aby się obrócił. Wygrywa ta gospodyni, która jako pierwsza dobiegnie do kościoła i poczęstuje naleśnikiem kościelnego.

Innym sposobem spalania naleśnikowych kalorii jest również mecz piłki



nożnej rozgrywany tego samego dnia w Ashbourne w środkowej Anglii. Jest to największy i najdłuższy mecz piłki nożnej na świecie. Mecz trwa dwa dni, liczba graczy sięga tysięcy, a bramki oddalone są od siebie o 3 mile, czyli 4,5 kilometra. O godzinie 14:00 piłka zostaje rzucona w tłum. Rozpoczyna się mecz pomiędzy mieszkańcami północnej i południowej części miasta. Biorą w nim udział naprawdę wszyscy, w tym kobiety i dzieci. Następnego dnia rozgrywny jest rewanż.

Może i do polskiej tradycji tłuszczowego czwartku powinniśmy również wprowadzić element sportu? Póki co, słyszałam tylko jedną propozycję spalania pączkowych kalorii: jako że jeden pączek ma ok. 300 kalorii, a zjedzenie go spala około 10 kalorii, to przy konsumpcji 30 pierwszy jest już spalony...

Życzę Państwu wesołych, radonych i pysznych świąt oraz wielu pomysłów na spalanie wielkanocnych kalorii!

LF

Artykuł przygotowała dla nas
szkoła językowa Face to Face

REKLAMA

Rafal Rytko
Kompleksowa obsługa imprez okolicznościowych

ul. Bielańska 5
32 - 651 Nowa Wieś
tel. 508 361 180
e-mail: rytkorafal@gmail.com
www.rafaelrytko.republika.pl

Wolne terminy w 2012 roku!
Dementuje się plotki o rzekomej likwidacji firmy.

Z dreszczykiem, czyli „Witkacy” w Kętach

Dom Kultury w Kętach zaprasza na *Kabaret Horyzontalny – od upiornej makabry po łagodny dreszczyk* w wykonaniu aktorów Teatru im. S. I. Witkiewicza z Zakopanego. Spektakl odbędzie się 27 kwietnia o godz. 19.00. Zaproszeni artyści, jak piszą o sobie, tworzą teatr *metafizyczny, artystyczny i potrzebny*. Prezentują sztuki, które buntują się przeciw szarej rzeczywistości, jednocześnie szukając ukojenia dla zagubionego współczesnego człowieka.

Kabaret horyzontalny – od upiornej makabry po łagodny dreszczyk to sztuka przewrotna. Traktuje o śmierci, lub raczej o życiu po życiu. Nie można jednak nastawić się na pełne zadumy i nostalgii westchnienia. Sztuka, która zostanie wys-

tawiona na deskach kęckiego Domu Kultury to raczej próba obalenia naszych lęków i uprzedzeń dotyczących zaświatów, po których podczas sztuki podróżujemy. Niełatwy temat zostanie ukazany w żarto-



bliwej konwencji, która pozwoli spojrzeć na śmierć i przemijanie przez krzywe zwierciadło. Podczas spektaklu usłyszycie wiersze m.in. M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, A. Bieniasa, H. Heinego, M. Hemara, J. M. Rymkiewicza, R. Southwella, J. Tuwima i angielskich poetów metafizycznych XVII w. Czy upiornej makabry oraz łagodnego dreszczyku nie zabraknie? - sprawdźcie to Państwo sami.

DK

Kabaret horyzontalny – od upiornej makabry po łagodny dreszczyk, sala widowiskowa DK w Kętach, 27 kwietnia, godz. 19.00, cena biletów: 22 zł, UTW: 15 zł.

Repertuar wydarzeń kulturalnych w kwietniu

2.04	8.15	KinoSzkola: <i>Starcie Tytanów 3D</i> – 2010, reż. L. Letterier, z prelekcją*	DK
	11.00	KinoSzkola: <i>Ratunku jestem rybką</i> – 2000, M. Hegner, S. Fjeldmark, z prelekcją*	DK
	16.30	Wykład: <i>Słowa przeświecające mrok. O poezji Karola Wojtyły</i> , dr Marek Karwala	DK
4.04	8.15	KinoSzkola: <i>Sala samobójców</i> - 2011, reż. J. Komasa, z prelekcją*	DK
11.04	8.15	KinoSzkola: <i>Zakochany wilczek 3D</i> – 2010, reż. A. Bell, B. Gluck z prelekcją*	DK
	11.00	KinoSzkola: <i>Zakochany wilczek 3D</i> – 2010, reż. A. Bell, B. Gluck z prelekcją*	DK
	19.30	Dyskusyjny Klub Filmowy: <i>Z dala widok jest piękny</i> – 2011, reż. W. Sasnal, A. Sasnal	DK
11-27.04		Wystawa historyczna Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach <i>Uciekinierzy z PRL-u</i>	DK
12.04	17.00	Dyskusyjny Klub Książki: książka <i>Anders M. Nurowska</i>	Biblioteka
	18.00	Spotkanie w Klubie Obieżyświatów: <i>Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie</i> , J. Pszonka	DK
13.04	18.00	Muzyka na deser: Lidia Chrzanowska <i>Poezja śpiewem podszyta</i>	DK
16.04	8.30	KinoSzkola: <i>Most do Terabithi</i> – 2007, reż. G.Csupo z prelekcją*	DK
	11.00	KinoSzkola: <i>Most do Terabithi</i> – 2007, reż. G.Csupo z prelekcją*	DK
	16.30	Filmowe popołudnie: <i>Metropolis</i> – 1927, reż. F. Lang z prelekcją*	DK
	16.30	Popołudniowe bajania*	Biblioteka
17.04	16.30	Spotkanie z podróżnikiem: <i>Jaki piękny jest świat - Namibia – gdzieś w Afryce</i> , G. Żak	DK
19.04	12.00	Final Festiwalu Młodego Aktora	DK
	17.00	Wykład w ramach Kęckiego Uniwersytetu Otwartego <i>Czy Paweł I Romanow mógł być synem księcia Józefa Poniatowskiego?</i> mgr M. Hejnowicz	Biblioteka
20.04	15.00	Koncert Wiktorii Szubelak: I cz. Rynek w Kętach, II cz. sala kameralna DK (18.00)	DK
23.04	16.30	Wykład z cyklu Szlachetne zdrowie: <i>Aloesowe Produkty Naturalne – jak oczyszczać swój organizm</i> , Firma Forever Living Product	DK
	16.30	Popołudniowe bajania*	Biblioteka
24.04	16.30	Wykład literacko-historyczny: <i>Emigracja i co dalej?</i> , mgr Agata Wróbel - Rejman	DK
25.04	19.30	Dyskusyjny Klub Filmowy: <i>Ponad nami tylko niebo</i> – 2011, reż. J. Schomburg	DK
26.04	15.00	Warsztaty muzealno-historyczne: <i>Pergaminy małego miasta</i> , mgr Renata Bożek	Muzeum
	16.15	Warsztaty muzealno-historyczne: <i>Pergaminy małego miasta</i> , mgr Renata Bożek	Muzeum
	17.00	Kawiarenka filmowa*	Biblioteka
	17.00	Koncert <i>Wiosenny Krakowiaczek</i>	DK
27.04	19.00	Teatr im. St. I. Witkiewicza z Zakopanego: <i>Kabaret horyzontalny – od upiornej makabry po łagodny dreszczyk</i>	DK
28.04	12.00	Eliminacje do konkursu <i>Bitwa na gitarowe solo</i>	DK

*szczegóły na plakatach i stronach organizatorów

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian we wszystkich harmonogramach

Uniwersytet Trzeciego Wieku w kwietniu

- 2.04, g. 16:30** Wykład Słowa przeświecające mrok. O poezji Karola Wojtyły, dr Marek Karwala, DK
- 4.04, g. 17:00** Zajęcia ruchowe - Nordic Walking, 10 zł, DK
- 11.04, g. 14:00** Zajęcia ruchowe - Aqua aerobic, 7 zł, Basen
- 12.04, g. 18:00** Spotkanie Klubu Obieżyświatów Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie J. Pszonka, 8 zł, DK
- 11 -27.04** Wystawa historyczna IPN w Katowicach pt. Uciekinierzy z PRL-u, DK
- 13.04, g. 19.00** Muzyka na deser Poezja śpiewem podszycia, DK
- 16.04, g. 16:30** Filmowe Popołudnie - Metropolis - reż. F. Lang, prod. niem. prelekcja - niemiecki ekspresjonizm filmowy - J. Zabłocka-Skorek, DK
- 17.04, g. 16:30** Jaki piękny jest świat - Spotkanie z podróżnikiem: Namibia - gdzieś w Afryce, gość: G. Żak, DK
- 18.04, g. 17.00** Zajęcia ruchowe - Nordic Walking - kontynuacja, DK
- 19.04, g. 17:00** Warsztaty: Czy Paweł I Romanow mógł być synem Księcia Józefa Poniatowskiego? - prow. mgr M. Hejnowicz, Biblioteka
- 20.04, g. 18.00** Klasyka na luzie: gitarzystka Wiktoria Szubelak, DK
- 23.04, g. 16.30** Wykład z cyklu Szlachetne zdrowie: Aloesowe Produkty Naturalne - jak oczyszczać swój organizm - Firma Forever Living Product, DK
- 24.04, g. 16.30** Wykład literacko-historyczny Emigracja i co dalej? - mgr A. Wróbel - Rejman, DK
- 25.04, g. 14.00** Zajęcia ruchowe - Aqua aerobic, 7 zł, Basen
- 26.04, g. 15.00 i 16.15** Warsztaty muzealno-historyczne Pergaminy małego miasta - mgr R. Bożek, Muzeum
- 27.04., g. 19.00** Spektakl Teatru im. St. I. Witkiewicza z Zakopanego pt. Kabaret horizontalny - od upojnej makabry po łagodny dreszczyk, 15 zł, DK

Irlandzkie motywy w DK

W przededniu dnia św. Patryka, patrona Irlandii, Dom Kultury zorganizował Dni Kultury Irlandzkiej. Było to spotkanie nie tylko z celtycką muzyką, ale i fotografiami, filmem i kuchnią rodem z „zielonej wyspy”. Pierwszego dnia, 9 marca, można było z pomocą zdjęć Elżbiety Chrzanowskiej odbyć wirtualną podróż do Irlandii, podziwiając jej malownicze widoki. Nasi goście nie tylko oglądali i słuchali, ale także degustowali.

Irlandzka zupa i placuszki oraz słynna, mocna irish coffee cieszyły podniebienia publiczności.

Głównym punktem piątkowego wieczoru był koncert zespołu Stonehenge, który zagrał muzykę folkową, celtycką. Większość utworów z repertuaru tej grupy to żywiołowe i świetnie wykonane kawałki.

Podczas koncertu mogliśmy także podziwiać tradycyjne stroje członków zespołu: A. Wąsika (gitara, śpiew), K. Krzanowskiego (skrzypce), J. Jurczaka (akordeon, dudy), P. Lemańskiego (instrumenty klawiszowe, loopy), P. Fucik (gitara basowa) i M. Kisiela (perkusja). Panowie świetnie zegrali tradycyjną irlandzką muzykę, ale także z poczuciem humoru opowiadali o zwyczajach, tradycjach i historii „zielonej wyspy”. Specjalny smaczek koncertowi dodał łyk serwowanego, znanego na całym świecie irlandzkiego Guinnessa.

10 marca w KINIEdk można było obejrzeć dwa filmy produkcji irlandzkiej:

„Moja lewa stopa” i „Ondine”. Pierwszy to historia malarza, który porusza tylko lewą stopą. „Ondine” to opowieść o rybaku, który wylawia z morza uchodzącą za nimfę dziewczynę, z pięknymi widokami w tle.

Dni Kultury Irlandzkiej przybliżyły Kęczanom wiele tajemników bogatej kultury Irlandii. Niech to będzie zachętą do



dalszego poznawania tego i innych magicznych zakątków świata.

DK/fot. arch. DK

Warsztaty psychologiczne w bibliotece



8 marca 2012 r. odbyły się w Gminnej Bibliotece Publicznej warsztaty w ramach Kęckiego Uniwersytetu Otwartego pt.: „Kreatywna rozmowa z samym sobą poprzez mandalę”, prowadzone przez Panią Irenę Kowalską (słowo „mandala” pochodzi z sanskrytu, gdzie oznacza: „cały świat”, „święty krąg”, „centrum” lub „koło życia”). Uczestnicy warsztatu, każdy z osobna, tworzyli ry-

sunek na planie koła, w skupieniu, niemalże w stanie zbliżonym do medytacji. Była to chwila na wewnętrzne wyciszenie, wsłuchanie się w siebie, oderwanie od rzeczywistości. Gotowa mandala jest odzwierciedleniem naszego stanu psychicznego, przemawia, podobnie jak sny, językiem barw i symboli. Tworzący mandalę pokusili się o jej interpretację. Każda mandala była jedyna w swoim rodzaju i każda - w swojej niepowtarzalności - niosła swój przekaz.

GBP/ fot. arch. GBP

Dobry czas z muzyką („na deser”)

W pierwszych miesiącach 2012r. w Domu Kultury w ramach *Muzyki na deser* wystąpiły światowego formatu gwiazdy muzyki rozrywkowej. Plejadę otworzył **Chaz DePaolo** grający na naszej scenie w styczniu. Widownia przybyła na ten koncert była zafascynowana jego charakterystycznym głosem oraz mocnym gitarowym brzmieniem, które zaprezentował. Kolejnym świetnym gitarzystą zaproszonym do DK był **Alex Carlin**, który słynie z tego, że pobił rekord Guinnessa w najdłużej wykonywanym solowym koncercie gitarowym. Alex pobijając rekord grał 32 godziny bez przerwy i chociaż koncert w DK grał krócej, to zdołał udowodnić, że jest muzykiem o ogromnym talencie. W lutym mieliśmy także okazję gościć The Patsy Gamble Band - zespół z brytyjską saksofonistką **Patsy Gamble** na czele. Jako recenzję koncertu można podać fakt, iż nie bez powodu, Patsy współpracowała z takimi nazwiskami jak: Rod Steward, Eugene “Hideaway” Bridges, Dolly James czy Mick Jagger.

Do tego grona świetnych muzyków dołączyły także polskie gwiazdy: **Ela Dębska** z lirycznym koncertem pieśni Leonarda Cohena i brawurowo wykonanych przebojów Janis Joplin oraz **Leszek Cichoński** występujący w gitarowym trio z Radosławem Cichońskim i Łukaszem

Łyczkowskim. I tu, jako organizatorzy, bez fałszywej satysfakcji musimy koniecznie dodać, że poziom wszystkich tych koncertów był podobnie wysoki. Przyszłe tygodnie zapowiadają się równie ciekawie. Przed nami występ Wiktorii Szubelak na gitarze klasycznej, który odbędzie się 20 kwietnia. Będzie to wydarzenie rozgrywające się w dwóch sceneriach – w plenerze, po południu na kęckim Rynku (jeśli pogoda nie zawiedzie) oraz wieczorem na scenie kameralnej DK. Zapraszamy tym bardziej, że gitarzystka zagra zarówno utwory klasyczne jak i standardy muzyki rozrywkowej.

28 kwietnia odbędą się eliminacje do *Bitwy na gitarowe solo*. Do udziału w niej zapraszamy wszystkich, którzy potrafią zagrać dwa utwory na gitarze elektrycznej lub akustycznej i jak najlepiej zaprezentować swoje umiejętności w grze na tym instrumencie (więcej www.domkultury.kety.pl).

1 maja zapraszamy wielbicieli muzyki gitarowej, fanów Jimiego Hendrixa i wszystkich ceniących dobrą muzykę na imprezę plenerową pod hasłem **Miłośnicy gitary łączcie się - Tribute to Jimi Hendrix**. Rozpoczniemy warsztatami dla gitarzystów prowadzonymi przez przyjaciół DK: Chaza DePaolo, Tomasza Dominika i Łukasza Gorczycę (wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona, zapisy: animator @domkultury.kety.pl, tel. 33 844 86 79). O 14.00 zapraszamy gitarzystów i nie tylko pod scenę plenerową DK. O tej godzinie połączymy się z wrocławskim Rynkiem, gdzie odbędzie się Gitarowy Rekord Guinnessa w zbiorowym wykonaniu *Hey Joe* i razem zagramy klasyki muzyki gitarowej. Będzie to rozgrzewka dla gitarzystów zgromadzonych zarówno we Wrocławiu jak i w Kętach, przed wspólnym wykonaniem o godzinie 16.00 *Hey Joe* ku pamięci Jimiego Hendrixa. W ten

sposób Kęty wesprą wrocławskich rekordzistów. Podczas tegorocznej majówki będziemy również wybierać zwycięzcę *Bitwy na gitarowe solo* i słuchać największych gitarowych przebojów granych na żywo. DK organizuje także niespo-



dzianki pozasceniczne, w tym sporo atrakcji dla dzieci, zapraszamy więc całe rodziny. O 20.00 odbędzie się koncert wieczoru - na scenie wystąpią Chaz DePaolo, Tomasz Dominik, Łukasz Gorczyca i główna gwiazda **Leon Hendrix** – brat Jimiego. Koncert będzie poświęcony wielkiej legendzie muzycznej i na pewno usłyszymy sporo jego przebojów. Nie zabraknie więc dobrej zabawy i liczymy, że nie zabraknie także i Was!

DK/fot. arch. DK

Dom Kultury w Kętach

Poezja

Siłewem podszyla

Wszystki wieczór poetycki

z miłością w tle

wiersze J.Tuwima,
piosenki M.Hemara

w interpretacji aktorów:
Lidii Chrzastowskiej, Grzegorza Widery

akompaniament: Renata Heczko

13.04.2012 19:00

cena biletu: 11 zł, UTW - wstęp wolny
miejsce: Dom Kultury w Kętach

www.domkultury.kety.pl

KINODK

Dziewczyna z tatuażem – 2011, reż. D. Fincher

31.03 g.20.00, 1.04 g.20.00

John Carter – 2012, reż. A. Stanton

31.03 g.17.30, 1.04 g. 17.30, 2.04 g.18.00,
3.04 g.18.00, 4.04 g.18.00

Królewna Śnieżka – 2012, reż. T. Singh

10.04 g.10.00, 11.04 g.15.30, 12.04 g.17.00,
13.04 g.16.00, 14.04 g.16.00, 15.04 g.16.00

I że Cię nie opuszczę – 2012, reż. M. Sucsy

10.04 g.18.00, 11.04 g.17.30, 12.04 g.19.00,
13.04 g.20.00, 14.04 g.20.00, 15.04 g.20.00

Artysta – 2011, reż. M. Hazanavicius

14.04 g.18.00, 15.04 g.18.00, 16.04 g.19.00,
17.04 g.19.00

Sponsoring – 2011, reż. M. Szumowska

18.04 g.19.00, 19.04 g.19.00, 20.04 g.20.00,
21.04 g.20.00, 22.04 g.20.00

Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć – 2012, reż. P. Vega

21.04 g.18.00, 22.04 g.18.00, 23.04 g.19.00,
24.04 g.19.00, 25.04 g.17.30, 26.04 g.18.00

Taneczny Maraton Filmowy z okazji Świątowego Dnia Tańca połączony z wystawą fotografii "Taniec obrazów - obraz tańca" absolwentów Studium Krosno

Flamenco - 1995, reż. C. Saura

28.04 g.18.00

Ostatni taniec - 2003, reż. L. Niemi

28.04 g.20.00

Deszczowa piosenka - 1952, reż. S. Donen, G. Kelly

29.04 g.18.00

Street Dance 3D - 2010, reż. M. Giwa, D. Pasquini

29.04 g.20.00, 30.04 g.19.00

Dyskusyjny Klub Filmowy

Z daleka widok jest piękny – 2011r, reż. A. Sasnal, W. Sasnal

11.04 g.19.30

Ponad nami tylko niebo – 2011, reż. J. Schomburg

25.04 g.19.30

Zapisy do zespołu tańca ludowego dla dzieci

Dom Kultury zaprasza dzieci w wieku 5-12 lat do tworzenia zespołu tańca ludowego „Młode Kęty”. Ta inicjatywa dyrektora DK ma na celu promocję kultury i tradycji ludowej wśród dzieci. Celem powstania formacji dla dzieci jest również przedłużenie cennej misji Zespołu Pieśni i Tańca „Kęty”, który z powodzeniem działa przy DK już od 30 lat, reprezentując nasz region na różnych imprezach i festiwalach. Udział w zespole tańca ludowego może być dla dzieci ciekawą alternatywą dla nudy i mało pożytecznych zajęć. Najmłodszych i ich rodziców zapraszamy 26 kwietnia o godzinie 17.00 na koncert *Wiosenny Krakowiaczek*, podczas którego wystąpią dzieci z przedszkoli zlokalizowanych w gminie Kęty. W pięknych, kolorowych ludowych strojach zatańczą trojaki, mazurki, kujawiaki, tańce górali żywieckich i krakowskie. Na scenie DK wystąpi także zespół „Małe Hajduki”, działający przy Oświęcimskim Centrum Kultury. W ich wykonaniu widzowie obejrzą suitę kurpiowską i górali żywieckich. Koncertowi towarzyszyć będzie pokaz strojów ludowych. W tym dniu uruchomione będą zapisy dzieci do zespołu „Młode Kęty”, gdzie pod okiem instruktorów najmłodszy poznają polskie pieśni i tańce narodowe i regionalne.

Wszelkich dodatkowych informacji udzielają instruktorzy DK w pok. nr 4, tel: 33 844 86 76, e-mail: animator@domkultury.kety.pl. Zapisy będą trwały do 25 czerwca 2012r. Dla utworzonego zespołu DK przewiduje zorganizowanie warsztatów i wakacyjnego wyjazdu dla dzieci.

DK



*Gminna Biblioteka Publiczna
im. Ambrożego Grabowskiego
ogłasza*

konkurs literacki AMBROŹJADA

Temat prac jest dowolny. Mile widziane będą tematy inspirowane dziełmi (rok Janusza Korczaka).

Prace konkursowe należy dostarczyć do 4 maja 2012 r. na adres:
GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA,
ul. REYMONTA 2, 32-650 KĘTY (lub do filii na terenie Gminy)

Obejrzeni występ „Mazowsza”

Blisko osiem tysięcy osób obejrzało występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, który odbył się 3 marca w katowickim Spodku. Pośród nich znalazło się kilkudziesięciu mieszkańców gminy Kęty – członków Rad Sołectkich i przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich. Na koncert



zaproszono również członków zarządów kęckich dzielnic Nowe Miasto, Stare Miasto i Podlesie.

Wymienieni goście uczestniczyli w tym niezwykle wyjątkowym wydarzeniu artystycznym na zaproszenie burmistrza Tomasza Bąka. Burmistrz chciał im w

ten sposób podziękować za wysiłek włożony w pracę na rzecz gminnej społeczności. Dodatkowo w trakcie występu zgromadzone na widowni mieszkanki naszej gminy otrzymały od zespołu specjalne życzenia z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet.

Koncert Mazowsza składał się z dwóch części, podczas których zespół zaprezentował pokaz pieśni i tańców folklorystycznych oraz strojów ludowych.

car

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

www.domkultury.kety.pl

DOM KULTURY w Kętach zaprasza
DO UDZIAŁU W BITWIE
**NA SOLO
GITAROWE!**

28 kwietnia 2012, 12:00

STAN DO BITWY GITAROWEJ O NAGRODĘ GŁÓWNA:
GITARĘ AKUSTYCZNA Z PODPISEM LEONA HENDRIX'a
/brata wirtuoza gitary i legendy rocka - Jimi'ego Hendrix'a/

Każdy z uczestników prezentuje dwa utwory na gitarze
/gitara każdego rodzaju, jeden z utworów może być cover'em/

Utwory mogą stanowić fragmenty różnych kompozycji -
- chodzi o jak najlepszą prezentację umiejętności gitarowych
/techniki gry oraz zdolności kompozycyjnych/

Długość każdego z utworów do 4 min.

Utwory wykonywane solo z możliwością towarzyszenia perkusji
/do uzgodnienia min. 10 dni przed koncertem/

**ZAPRASZAMY KAŻDEGO GITARZYSTĘ,
KTÓRY MA ODWAŻĘ STANĄĆ DO BITWY!
SPRAWDŹ SIĘ! WALCZ, GRAJ... I WYGRAJ!**

eurobank **Potrzebujesz szybko dodatkowych pieniędzy? Atrakcyjny kredyt gotówkowy dostępny w eurobanku, tuż obok Ciebie – w placówce w Kętach.**

Kredyt gotówkowy – dla kogo?

Kredyt to szybka i bezpieczna forma pozyskania dodatkowej gotówki. Jeżeli posiadasz stałe źródło dochodu, a comiesięczna rata nie obciąża zbyt mocno domowego budżetu – wtedy bez przeszkód możesz zaciągnąć kredyt gotówkowy. Mogą o niego wnioskować zarówno osoby zatrudnione na umowę o pracę, zlecenie lub o dzieło, jak i emeryci, renciści, czy osoby prowadzące własną działalność gospodarczą lub rolniczą. Z kredytu gotówkowego mogą skorzystać osoby o dochodach na poziomie nawet kilkuset złotych miesięcznie.

Jaką ofertę wybrać?

Oferty kredytów gotówkowych banków różnią się między sobą wieloma parametrami – przede wszystkim oprocentowaniem, prowizją i kosztami zabezpieczeń. Można też wybierać wśród różnych okresów kredytowania (od kilku miesięcy aż do kilku lat). Klient, przy wyborze najlepszej oferty, powinien zwrócić uwagę przede wszystkim na całkowity koszt kredytu.

Dużym udogodnieniem dla Klienta jest możliwość wyboru dnia miesiąca w jakim będzie spłacana rata. Jeżeli wybierzesz termin spłaty przypadający po otrzymaniu wynagrodzenia lub innego świadczenia, będzie Ci łatwiej planować miesięczne wydatki. Takie rozwiązanie rekomenduje eurobank.

Kredyt gotówkowy w eurobanku

Rozbudowana oferta kredytów gotówkowych w eurobanku daje wiele możliwości. Możesz wybrać tani kredyt z kontem, wystarczy, że otrzymujesz dochody z umowy o pracę, emerytury lub renty i założysz konto osobiste w eurobanku, na które będziesz przelewać swoje wynagrodzenie lub świadczenie. Atrakcyjne warunki otrzymają również klienci, którzy korzystają z oferty „Kredyt z premią roczną”. Za

terminowe spłaty rat otrzymają premię w wysokości nawet do 750 zł rocznie, w zależności od kwoty kredytu.

Dodatkowo oferujemy Ci możliwość połączenia dochodów z drugą osobą, dzięki czemu możesz otrzymać wyższą kwotę kredytu. Nasza oferta dotyczy kredytów w wysokości od 500 zł do 120 000 zł na dowolny cel, na okres od 3 do 84 rat. Dla Twojej wygody proponujemy Ci wakacje kredytowe, dzięki którym możesz zawiesić na miesiąc spłatę raty.

„Ponadto nagradzamy stałych klientów banku oferując im atrakcyjne warunki kredytu. Na specjalną obniżkę oprocentowania mogą liczyć także przedstawiciele grup zawodowych, m.in. policjanci, lekarze czy nauczyciele” – rekomenduje Menadżer Oddziału Bankowego Marcin Szyca.

Zapraszamy do placówki w Kętach, ul. Rynek 26, gdzie doradcy przedstawiają Ci szczegóły oferty i odpowiedzą na Twoje pytania.

Oferta dotyczy kredytów gotówkowych w kwocie do wypłaty 10 000 zł rozłożonych na 84 raty. Prezentowana wysokość raty w kwocie 189 zł jest wartością minimalną, dostępną dla Klientów przelewających wynagrodzenie na konto w eurobanku i nie korzystających z ubezpieczenia kredytu. Ostateczna wysokość raty i ewentualne wymagane zabezpieczenia uzależnione są od indywidualnej oceny wiarygodności kredytowej Klienta. RRSO na dzień 27.06.2011 r. dla kredytu na kwotę do wypłaty 10 000 zł rozłożonego na 84 miesiące z prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 3,5%) bez ubezpieczenia i z oprocentowaniem 15,5% wynosi 18,1%, a z ubezpieczeniem na życie i Medical Assistance i z oprocentowaniem 14% wynosi 26,3%. RRSO dla kwoty do wypłaty 8 000 zł rozłożonego na 12 rat z oprocentowaniem 16%, prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 3,5%) bez ubezpieczenia wynosi 25,4%, a z ubezpieczeniem na życie i Medical Assistance wynosi 32,7%. Szczegóły oferty, w tym informacje o opłatach i prowizjach są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.

Kęty, dnia 12.03.2012 r.

BURMISTRZ GMINY KĘTY
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieru-
chomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2010 r.
Nr 102, poz. 651 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 29.03.2012r.
do 20.04.2012r. zostaną wywieszane wykazy nieru-
chomości przeznaczonych:

I. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy:

- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/34 wraz z udziałem w gruncie,
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/43 wraz z udziałem w gruncie.
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 8/8 wraz z udziałem w gruncie.
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 8/3 wraz z udziałem w gruncie.
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 5/7 wraz z udziałem w gruncie.
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 2/9 wraz z udziałem w gruncie.

II. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

- działki nr 2256/1 o pow. 42 m² położonej w Kętach.

III. do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat:

- części działek nr: 5204/6 i 5203/8 położonych w Kętach obręb: Stare Miasto,
- części działek położonych w Kętach: nr 2367/6 obręb: Nowe Miasto i nr 4709/1 obręb: Stare Miasto,
- części działki nr 8724/7 położonej w Kętach obręb: Tereny Przemysłowe.

Narodziny i zgony w Gminie Kęty

W okresie od 23 lutego do 23 marca 2012 r. nasza gmina wzbogaciła się o 24 nowych obywateli. Prym wiodą chłopcy, których na świat przyszło 13, choć dziewczynki nie pozostają daleko w tyle - przybyło ich 11. Najwięcej maluchów, bo aż 15, urodziło się w Kętach. W Bulowicach pojawiły się 4 maleństwa, w Malcu i Nowej Wsi po 2, natomiast w Łękach – 1.

W tym samym czasie pożegnaliśmy także 29 mieszkańców gminy. Najmłodszy z nich miał 34 lata, a najstarszy 100 lat.

- BŁACHUT JANINA
Lat 83
- BROSZCZAKOWSKA WŁADY-
SŁAWA ANNA
Lat 70
- CZARNECKI MICHAŁ STEFAN
Lat 34
- GREGORCZYK MARIANNA AN-
TONINA
Lat 90
- GRYNIAK ANTONI JÓZEF
Lat 82
- JAMRÓZ HELENA ZOFIA
Lat 82
- KASOLIK GENOWEFA
Lat 79
- KATAŃCEW ANNA
Lat 76
- KĘSEK STANISŁAWA MARIA
Lat 99
- KOCEMBA BARBARA LUCYNA
Lat 40
- KOWALCZYK ADAM ANDRZEJ
Lat 56

- KRAMARCZYK KAZIMIERZ
Lat 52
- KRAWCZYK STANISŁAW ANTONI
Lat 77
- KRAWIEC HENRYK
Lat 58
- KRYSKA EDWARD ANTONI
Lat 70
- KWAŚNIAK ZOFIA
Lat 88
- MLECZKO JÓZEF
Lat 82
- NALBORCZYK WERONIKA
Lat 87
- NIEDZIELA MACIEJ JAN
Lat 48
- PAŹDZIÓR RUDOLF
Lat 83
- PIERKIEL ROMAN JAN
Lat 68
- SMOLAREK ANTONINA
Lat 94
- SPADEK EMILIA
Lat 72
- ŚLIWKA STANISŁAW
Lat 100
- ŚMIGIELSKI JÓZEF STANISŁAW
Lat 62
- URBAŃCZYK HELENA
Lat 85
- WÓJCIK JAN
Lat 64
- ZARĘBSKI RYSZARD JANUSZ
Lat 64
- ZIELIŃSKA IRENA
Lat 83

oprac. aNGie



Serdeczne podziękowania
Lekarzowi Panu Grzegorzowi
Betlejowi za okazaną pomoc i opiekę
medyczną w ciężkiej chorobie mojego
męża

śp. Józefa Mleczko
składa żona Irena z rodziną

Dziękuję serdecznie wszystkim
bliskim, przyjaciółom i znajomym za
uczestnictwo w pogrzebie męża

śp. Józefa
Irena Mleczko z rodziną



PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy uczestniczyli we Mszy Św. i ceremonii pogrzebowej **Ś.†P. Stanisława Śliwki** za wspólną modlitwę, zamówione msze święte, złożone wieńce, kwiaty oraz okazane wyrazy współczucia składają wnuki z rodzinami.

Szczególne podziękowania składamy Księżom celebrującym Mszę Św., Delegacjom, Pocztom Sztandarowym, Panu Marcinowi Dziubkowi i Grupie Rekonstrukcji Historycznej Batalionu Obrony Narodowej Oświęcim z Bielą, Grupie Rekonstrukcji Historycznej 4 Pułku Strzelców Podhalańskich z Cieszyna, Związkowi Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych - kołu miejsko-gminnemu w Kęt, Panu Janowi Christowi za wygłoszenie mowy pożegnalnej, Kołu Pszczelarzy z Kęt, Orkiestrze Dętej KWK „Brzeszcze” oraz Zakładowi Pogrzebowemu „Harmata” z Brzeszcz.

Odszedł na zawsze - podhalańczyk ppor. Stanisław Śliwka

„Hej, strzelcy podhalańscy – hej, to jest pikne wojsko!
Hej, kieby Was nie było – hej, zginęłabyś Polsko!”

fr. Marszu Strzelców Podhalańskich

W wieku 99 lat, zaledwie 3 miesiące przed 100. rocznicą urodzin, odszedł na swoją ostatnią wartę podhalańczyk ppor. Stanisław Śliwka – żołnierz legendarnego 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie i uczestnik Wojny Obronnej 1939 roku. Mgr M. Dziubek tak w 2011 roku pisał o Zmarłym:

„To wielki honor, że żyje wśród nas świadek historii, który 72 lata temu podjął walkę w obronie Ojczyzny”.

Stanisław Śliwka urodził się 8 czerwca 1912 roku w Jawiszowicach, gdy na politycznej mapie Europy nie było jeszcze Polski. Do Szkoły Podstawowej uczęszczał na Zasolu. Trudne dzieciństwo ukształtowało Jego charakter, zahartowało i nauczyło wrażliwości.

W kwietniu 1935 r. został powołany do wojska i wcielony do 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie, a po przeszkoleniu odkomenderowany w „trudny” rejon przy granicy z ZSRR (Dederkały / Bykowce) do Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych 4. Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza. Był żołnierzem obowiązkowym, zdyscyplinowanym i przejawiającym wrodzone cechy przywódcy.

W marcu 1936 roku Stanisława Śliwkę oddelegowano do Centralnej Szkoły Podoficerskiej, po ukończeniu której został starszym strzelcem. Wkrótce awansował także na Kaprala.

W marcu 1937 r. młody wojak wrócił do cywila, by już po roku zostać powołanym do 4. Pułku Strzelców Podhalańskich i wziąć udział w przyłączeniu Zaolzia do Macierzy.

Rodzimy pułk, który od pierwszego dnia wojny prowadził uporczywe walki zaczepno-obronne na linii Cieszyn-Bielsko-Mogilany-Krzywaczka, upominał się o Stanisława Śliwkę w roku 1939. Jednostka ta zakończyła swą walkę pod Tomaszowem Lubelskim. Kapral Śliwka dostał się do niewoli, lecz szybko zorganizował udaną ucieczkę z konwoju. Powrócił do Bielan, pracował w Kopalni w Brzeszczach.

Ppor. Stanisława Śliwkę bliżej poznałem podczas wycieczki do Cieszyna. Wspomnia-



łem Mu, że na Cmentarzu Komunalnym spoczywają polegli pod Cieszynem żołnierze 4. Pułku Strzelców Podhalańskich, II dywizjonu 21 pal., w tym ppor. Franciszek Szyndlar (Mistrzowice) – pierwszy z poległych. Ppor. Śliwka ukląkł przy jego mogile i pomodlił się. Później powiedział: „Ppor. Szyndlar był lubianym oficerem, a wiadomość o jego śmierci szybko rozeszła się wśród żołnierzy”. Śmierć ta uświadomiła, że to już naprawdę wojna i zjednoczyła wojskową brać.

Drugim wzruszającym momentem tej wycieczki było składanie kwiatów w miejscu pamięci w dawnych koszarach 4. Pułku. Wiązanek w imieniu uczestników wycieczki złożyli kol. Olga Chylowa – żołnierz AK i ppor. Śliwka, który wyglądał wtedy na bardzo poruszonego.

4 marca uczestniczyłem w Jego pogrzebie. Nabożeństwo żałobne koncelebrowane za zmarłego Stanisława Śliwkę odprawił ks. Proboszcz Andrzej Zajac w kościele pod we-



Pamiętkowe zdjęcie grupowe z Centralnej Szkoły Podoficerskiej Stanisław Śliwka – piąty od lewej strony w III rzędzie

zwaniem św. Macieja Apostoła w Bielanach. W wygłoszonej homilii – bardzo osobistej i pełnej sympatii – przypomniał lata Jego trudnego życia. Nadmienił, że podporucznik był człowiekiem dumnym, skromnym, pełnym godności i honoru. Charakteryzowała go także iście pszczeła pracowitość. Hodowla tych owadów, na niwie której wiele osiągnął, pasjonowała Zmarłego i stanowiła sposób

radzenia sobie z samotnością. Za zasługi dla pszczelarstwa Stanisława Śliwkę odznaczono medalem ks. Dzierżonia. W życiu spadły na Niego ciężkie razy – przedwcześnie zmarła Jego żona, a także bracia i 3 ukochane córki. Pocięchą były wnuki, wsparciem – przyjaciele. Siły do zwalczania przeciwności losu czerpał z wierności Ewangelii oraz zawołaniom wypisanym na sztandarze pułkowym: Bóg-Honor-Ojczyzna.

Za udział w Kampanii 1939 ppor. Stanisław Śliwka został awansowany do stopnia oficerskiego, odznaczony Medalem Wojny Obronnej 1939 r. oraz krzyżem pamiątkowym „Zwycięzcom 1945”. Za działalność kombatancką otrzymał Medal za Zasługi dla Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych, zaś za pracę w Kopalni „Brzeszcze” Brązowy i Złoty Krzyż Zasługi.

Uroczystości pogrzebowe przebiegały z zachowaniem pewnych elementów ceremonii wojskowej. Na trumnie położono kapelusze podhalański 4. Pułku Strzelców Podhalańskich, a wokół niej wartę honorową pełnili członkowie Grupy Rekonstrukcji tejże formacji, Grupy Rekonstrukcji Historycznej Batalionu Obrony Narodowej „Oświęcim” oraz 3. Kompanii Obrony Narodowej „Kęty” (w wiernie odtworzonych mundurach, hełmach bojowych, z karabinami, replikami oraz ładownicami).

Do kościoła przybyli bardzo licznie mieszkańcy Bielan, poczty sztandarowe Związku Kombatanów z Kęt, Ochotniczych Straży Pożarnych i górników kopalni „Brzeszcze” oraz młodzież z miejscowych szkół.

Ppor. Stanisław Śliwka spoczął 4 marca 2012 w grobowcu rodzinnym na bielańskim cmentarzu. W czasie opuszczania trumny sztandary zostały pochylone a członkowie grup rekonstrukcyjnych zasalutowali.

Przemówienie pożegnalne nad otwartą mogiłą w imieniu wszystkich delegacji oraz Burmistrza Gminy Kęty wygłosił prezes Koła Związku Kombatanów w Kętach.

Na zakończenie uroczystości pogrzebowej trębacz odegrał starą żołnierską pieśń: „Śpij Kolego w ciemnym grobie, Niech się Polska przyśni Tobie”.

Cześć Twojej Pamięci,
Roman Bałaj

XVII sesja Rady Miejskiej w Kętach

24 lutego 2012 r. (piątek) o godz. 13.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się XVII sesja Rady Miejskiej w Kętach.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, ustalono ich porządek. Na wniosek burmistrza Tomasza Bąka w punkcie 7. wprowadzono zapisy dotyczące podjęcia uchwał w sprawie udzielenia dotacji dla OSP Kęty–Podlesie oraz udzielenia dotacji dla OSP Gminy Kęty.

Rada przyjęła protokół z obrad XVI sesji.

Rada wysłuchała informacji o stanie porządku publicznego i bezpieczeństwa oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej. Burmistrz Tomasz Bąk wprowadził zgromadzonych w temat i omówił własne kompetencje i zadania realizowane przy pomocy Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Gminy Kęty. Przedstawił także działalność, skład, zadania, cele i tematy, jakimi zajmuje się powołany przez burmistrza Gminy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Podkreślił także, że Komendant gminny ZOSP RP Józef Szafran, Komendant Straży Miejskiej Zbigniew Kanik oraz pracownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego prowadzą dyżur telefoniczny przez całą dobę. Podinspektor Piotr Dziekanowski Komendant Komisariatu Policji w Kętach referował za co odpowiedzialna jest kęcka policja i czym się zajmuje. Przedstawił ilość zdarzeń, jakie miały miejsce w gminie, ich rodzaj, policyjne statystyki i porównania. Komendant Straży Miejskiej w Kętach Zbigniew Kanik omówił zadania oraz ludzkie i sprzętowe zasoby, jakimi dysponuje SM oraz pracę i działalność Straży Miejskiej w Kętach. Włodzimierz Bujarek – dyrektor Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości – referował na temat gospodarki wodnej na terenie gminy, zagrożeń powodziowych i stanu zabezpieczeń przeciwpowodziowych (umocnienia, modernizacje koryt i wałów rzek oraz cieków wodnych na terenie gminy). Józef Szafran, gminny komendant ZOSP Gminy, omówił ilościowy strażaków i ratowników w OSP, rodzaje jednostek, wyposażenie, jakim dysponują, a także ilość i rodzaj interwencji i zdarzeń, planowane zakupy niezbędnego sprzętu oraz statystyki. Po wszystkich wystąpieniach radni zadawali pytania, na które odpowiadali burmistrz oraz prelegenci.

Podjęto uchwały w sprawie:

1) przyjęcia zadania od Powiatu Oświęcimskiego (projekt techniczny budowy chodni-

ka przy ul. Kęckie Góry Północne wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę);

2) wyrażenia zgody na przedłużenie okresu obowiązywania umowy dzierżawy;

3) wyrażenia zgody na przedłużenie okresu obowiązywania umowy dzierżawy;

4) nadania statutu Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Witkowicach oraz w sprawie zmiany Uchwały nr XVIII/148/2004 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 23 kwietnia 2004r. w sprawie włączenia Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego w Witkowicach do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witkowicach;

5) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wadowickiemu (na częściowe pokrycie kosztów funkcjonowania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kacznynie – Filii w Kętach);

6) udzielenia dotacji dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach (na zakup nowej autopompy);

7) wzorów formularzy na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny dla osób fizycznych i osób prawnych oraz warunków i trybu ich składania za pomocą środków komunikacji elektronicznej;

8) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty na lata 2011-2014;

9) zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2012;

10) zarządzenia wyborów przewodniczących i członków zarządów dzielnic;

11) zatwierdzenia Planu pracy Komisji Spraw Społecznych na 2012 r.;

12) zatwierdzenia Planu pracy Komisji Spraw Gospodarczych na 2012 r.;

13) zatwierdzenia Planu pracy Komisji Spraw Organizacyjno-Regulaminowych na 2012 r.;

14) przyjęcia rezygnacji z funkcji Przewodniczącego i członka Komisji Rewizyjnej oraz wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kętach;

15) udzielenia dotacji dla OSP Kęty – Podlesie (na zakup samochodu pożarniczego);

16) udzielenia dotacji dla OSP Gminy Kęty (zakup hełmów dla 4 jednostek OSP).

Rada zapoznała się także z uchwałami stałych Komisji Rady oraz ze sprawozdaniem Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, do którego nie wniosła uwag. Przewodniczący Eugeniusz Zawadzki poinformował także radnych o pismach, jakie wpłynęły do Przewodniczącego lub Biura Rady w okresie międzysesyjnym.

Radny Tadeusz Drzyżdżyk poprosił o odczytanie pisemnej odpowiedzi Burmi-

stra Tomasza Bąka na pismo pani Grażyny Bułki w sprawie spełnienia deklaracji burmistrza złożonej w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie IV Wydział Pracy, która wpłynęła do wiadomości Biura Rady.

Interpelacje i zapytania radnych:

1. Radny Kazimierz Babiuch zapytał czy mieszkańcy gminy, którzy otrzymali nakazy opłacenia podatku od stodół w wysokości 5,38 zł/m kw., mają składać prośby o korekty tejsze stawki, czy też będzie ona naliczana automatycznie w wysokości uchwalonej przez Radę Miejską – 2,70 zł/m kw.

Dyrektor Wydziału Dochodów Marzena Błasiak odpowiedziała, iż zgodnie z Ustawą o podatkach i opłatach lokalnych to podatnicy mają obowiązek zgłaszać organowi podatkowemu wszelkie zmiany mające wpływ na wysokość opodatkowania. Oznacza to, że mimo podjęcia przez Radę Miejską uchwały skutkującej obniżeniem stawki podatku od stodół czy budynków gospodarczych o powierzchni użytkowej do 20 m kw., każdy podatnik indywidualnie powinien na odpowiednim formularzu złożyć aktualizację informacji w sprawie podatku od nieruchomości. Dokonanie korekty takiego podatku nie odbywa się bowiem automatycznie, „z urzędu”.

2. Radny Rafał Ficoń zapytał na jakim etapie znajduje się rozstrzygnięcie w sprawie budowy stacji benzynowej przy ul. Sienkiewicza w Kętach – czy inwestor będzie ją budował, czy się wycofał z inwestycji.

II zastępca burmistrza Krzysztof Olejak wyjaśnił, że inwestor zwrócił się do Gminy Kęty o wydanie decyzji w sprawie oddziaływania tejże inwestycji na środowisko. Decyzja taka została wydana i była ona pozytywna. Niezadowoleni mieszkańcy złożyli odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które utrzymało decyzję w mocy. Skarga na decyzję trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, gdzie obecnie sprawa się toczy.

3. Radny Wiesław Gawęda zapytał, dlaczego sołtysi mają służbowe telefony komórkowe, a przewodniczący zarządów dzielnic nie zostali w nie wyposażeni.

I zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział, że posiadanie przez sołtysów telefonów wynika po części z

faktu, że oni sami uznali ich posiadanie za wskazane i zwrócili się z takim wnioskiem. Przewodniczący zarządów dzielnic podobnego wniosku nie składali, ale jeśli pojawi się taka inicjatywa z ich strony zostanie rozpatrzona po zbadaniu możliwości finansowych Gminy w tym zakresie. Decyzja o zaopatrzeniu sołtysów w telefony podyktowana była także sporym zakresem ich kompetencji i wielkością obszarów, których są gospodarzami. Nie przyznanie na tym etapie telefonów przewodniczącym zarządów dzielnic nie jest wynikiem świadomego i celowego ich dyskryminowania.

4. Radny Wiesław Gawęda chciał dowiedzieć się, ile osób zatrudnionych jest w Wydziale Promocji Urzędu Gminy Kęty.

I zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak poinformował, iż Wydział Promocji i Rozwoju zajmuje się nie tylko promocją, ale także różnego typu przygotowywaniem projektów. W wydziale tym 2 osoby odpowiadają stricte za zadania związane z pozyskiwaniem środków zewnętrznych i współpracą z organizacjami pozarządowymi, a 3 osoby zajmują się promocją, wydawaniem miesięcznika „Kęczanin”, prowadzeniem portalu i wszelkimi zadaniami związanymi z promocją. Wydziałem kieruje dyrektor. Łącznie w Wydziale Promocji i Rozwoju zatrudnionych jest 6 osób.

5. Radny Wiesław Gawęda zapytał o wysokość zwrotów miesięcznika „Kęczanin” w 2010 i w 2011 roku.

Dyrektor Wydziału Promocji i Rozwoju Karina Zoń odpowiedziała, iż zgodnie z przepisami prawa podatkowego dotyczącego podatku VAT, rozliczenie zwrotów może nastąpić w przeciągu 3 miesięcy od sprzedaży i z tej możliwości korzysta RUCH, który nabywa 1/3 całego nakładu miesięcznika „Kęczanin”. W związku z tym, w tym momencie nie da się udokumentować zwrotu za rok 2011. Za rok 2010, kiedy wydawcą była Gmina Biblioteka Publiczna, zwrot wyniósł 588 sztuk. Jeśli chodzi o zwrot za rok 2011, będzie on podany do wiadomości publicznej, gdy już znana będzie jego wielkość, czyli w okolicach końca marca.

Radny Wiesław Gawęda złożył ponadto interpelację na piśmie, w której pytał o koszt obsługi prawnej Urzędu Gminy w roku 2010 i 2011.

6. Radny Stanisław Drzyżdżyk wnioskował, żeby ogłoszenia o przetargach i za-

mówieniach publicznych były publikowane w Internecie tak długo, jak długo zamieszczane są na tablicach ogłoszeń w Urzędzie. Propozycja miała związek z publikacją ogłoszenia o przetargu, które ukazało się w Internecie kilka dni przed końcem 2011 roku, a zniknęło 1 stycznia 2012 r. mimo, iż przetarg kończył się 3 lutego.

II zastępca burmistrza Krzysztof Olejak odpowiedział, że przetarg o którym mowa został ogłoszony prawidłowo. Ogłoszenie pojawiło się na tablicy ogłoszeń oraz w prasie lokalnej. Na pytanie dotyczące braku tego ogłoszenia na stronach internetowych zostanie udzielona odpowiedź po sprawdzeniu i przesłaniu sprawy.

Radny Stanisław Drzyżdżyk złożył pisemną interpelację w sprawie likwidacji komentarzy internautów na stronie Info.kety. Interpelacja zawierała apel o przywrócenie komentarzy na tym portalu i podpisy radnych popierających tę inicjatywę.

Radny Stanisław Drzyżdżyk złożył pisemną interpelację dotyczącą finansowania z budżetu gminy Kęty organizacji pozarządowych z terenu gminy. Pytał w niej o wysokość środków przyznanych tymże organizacjom w roku 2011 i 2012. Poprosił także o podanie wysokości dotacji gminnych udzielonych klubom sportowym w tym samym okresie. Radny zwrócił się, aby przy opracowaniu danych uwzględnić również środki z Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Narkomanii.

7. Radny Krzysztof Kłęczar zapytał, czy w podanej publicznie informacji na temat powstania ogrzewalni dla bezdomnych w Kętach nie powinien znaleźć się zapis, iż ogrzewalnia została otwarta z inicjatywy radnego Andrzeja Bryzka decyzją administracyjną burmistrza Tomasza Bąka. Radny wskazał, że to Andrzej Bryzek podczas XVI sesji Rady poruszył temat bezdomności i ochrony osób bezdomnych na terenie gminy.

I zastępca burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział, że pomysł utworzenia ogrzewalni nie powstał podczas ostatniej sesji. Rozmowy na ten temat prowadzone były już w październiku podczas spotkania Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Na poprzedniej sesji, kiedy radny Bryzek pytał o sposoby ochrony bezdomnych z Gminy Kęty w okresie zimy, nie było jeszcze przesłanek do uruchomienia ogrzewalni, dlatego informacja na temat możliwości utworzenia ogrzewalni nie została podana. Dynamiczne działania w

sprawie natychmiastowego uruchomienia ogrzewalni zostały podjęte z chwilą pojawienia się mrozów i konieczności zapewnienia miejsca dla osób bezdomnych.

Radny Krzysztof Kłęczar złożył także interpelację na piśmie dotyczące: opuszczonego budynku przy ul. Nieznanego Żołnierza w Kętach, braku możliwości normalnego użytkowania drogi biegnącej obok oczyszczalni ścieków w Kętach (od ul. Słowackiego w kierunku ul. Staszica), utrudnień spowodowanych wysokością krawężników przy jednej z posesji na ul. Wszystkich Świętych w Kętach.

Radny Waclaw Front złożył w formie pisemnej dwie interpelacje dotyczące bezpieczeństwa pieszych na drogach sołectwa Nowa Wieś.

8. Radny Ryszard Janeczko zwrócił się, by podczas łatania pozimowych dziur drogowych w sołectwie Bulowice łączenia starego i nowego asfaltu zostały zalane lepikiem lub innym materiałem, zapewniającym właściwą jakość wykonanych napraw.

II zastępca burmistrza Krzysztof Olejak powiedział, że jest zorientowany w sprawie pęknięć nawierzchni asfaltowej, także tej w Bulowicach. W ramach bieżącego utrzymania dróg przełomy bądź też pęknięcia będą w miarę możliwości likwidowane. Sołtys Bulowic Janusz Kruszala dodał, że interweniował także w sprawie pęknięć powstałych na drogach powiatowych w Bulowicach oraz remontów poziomowych i poinformował, że odbędzie się wizja lokalna w tej sprawie. Sołtys zaapelował także do mieszkańców o zgłaszanie zauważonych przez nich przełomów i niebezpiecznych pęknięć.

Radny Kazimierz Babiuch poinformował, iż nie otrzymał od dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej Krzysztofa Ferta obiecaną prezentacji multimedialnej – elementu sprawozdania z działalności GZOZU składanego podczas obrad XIII sesji – i poprosił Przewodniczącego Rady o interwencję w sprawie dostarczenia materiałów.

Natalia Golaś

Informacja

Zgodnie z deklaracją, złożoną podczas XVIII Sesji Rady Miejskiej w Kętach, informujemy, że w roku 2011 odnotowaliśmy zwrot miesięcznika „Kęczanin” na poziomie 4% (726 sztuk na 17 450 wydrukowanych).

redakcja

Epidemie w Kętach

Już od czasów średniowiecza mieszkańcy Kęt dziesiątkowały liczne zarazy. Wśród najgroźniejszych chorób o charakterze epidemicznym można wymienić między innymi dżumę, cholere oraz tyfus. Szerzeniu się tego rodzaju chorób sprzyjały niezwykle niski poziom medycyny i higieny, niestaranne grzebanie zwłok na przykościelnych cmentarzach, czy w końcu liczne klęski żywiołowe, które przyczyniały się do niszczenia pól rolnych.

Nieurodzaje prowadziły do głodu oraz drastycznego osłabienia zdrowia i sił vitalnych ludności. Fale epidemii pojawiały się zazwyczaj przy okazji zbrojnych najazdów oraz licznych wojen. Dżuma zapanowała w mieście w trakcie wojny północnej (1700 – 1721), a cholere przywlekli do Kęt w 1831 roku zarazienci powstańcy listopadowi, którzy zostali internowani przez Austriaków.

Na przestrzeni dziejów miasto często było nawiedzane przez epidemie dżumy, określanej dawniej jako „morowe powietrze”. Chorobę tę przenosiły pchły żerujące na drobnych gryzoniach – szczurach, myszach, wiewiórkach, susłach czy normicach. Pierwszy raz Kęty zostały dotknięte dżumą już w połowie XIII w., stało się to zaraz po niszczycielskich najazdach tatarskich. Epidemia wielokrotnie pustoszyła miasto w XV w. – u schyłku średniowiecza. W 1452 roku Kęty splądrował oddział dowodzony przez Piotra Szafranca. Rycerze – rabusie nie dość, że zniszczyli miasto, to jeszcze przywlekli ze sobą szczepy bakterii dżumy. O wielkiej zarazie, jaka dotknęła ludność miasteczka nad Sołą w 1585 roku, tak wspomina wójt Żywca Andrzej Komoniecki w słynnym „Dziejopisie Żywieckim”: „Tegoż roku, w Kętach było morowe powietrze od święta świętej Małgorzaty [15. VII.] aż do Narodzenia Pańskiego [25. XII.], w którym umarło ludzi 947, i Wojciechowi Młynarskiemu pogrzebionemu głowę ucięto i trzej księża tamże umarli”.

Na początku XVIII w. katastrofalna fala dżumy objęła swoim zasięgiem większość terytorium Królestwa Polskiego. Grozę tamtych tragicznych wydarzeń również opisał Andrzej Komoniecki. Z relacji jaką pozostawił wynikało, że zaraza nie oszczędziła miast leżących na południu Rzeczypospolitej: „Tegoż roku i tegoż miesiąca (maja 1709 – przyp. autora), do Kęt i do Krakowa, po powietrzu morowem grasującym blisko przez lat półtora, pozwolono chodzić i jeździć. W które powietrze morowe w Krakowie, we wszyst-

kiej okolicy umarło ludzi, co ich narachowano 19270, to jest to jest dziewiętnaście tysięcy i siedemdziesiąt, w Kętach tysięcy pięć czterdzieści i sześć, dico 5046 (...) W Oświęcimiu zaś w to powietrze wymarło ludzi 349”.

Epidemia w Kętach wybuchła w 1707 r. i trwała aż do roku 1709. W ciągu blisko dwóch lat zaraza przyczyniła się do ogromnego wyludnienia miasta. Nie ulega wątpliwości, że liczba ofiar, którą podaje Komoniecki była nieco zawyżona, niemniej choroba i tak musiała powodować olbrzymią śmiertelność wśród mieszczan. Według miejscowych legend, z wielkiej zarazy uratowało się 9 rodzin, które znalazły schronienie na Kęcickich Górach. Rodziny te postanowiły nie zbliżać się do pogrążonego w chaosie miasta. Jedyną formą ich życia religijnego było odśpiewywanie nieszporów, stąd też miała wziąć się nazwa: Nieszpórka – mała dolinka, znajdująca się na Kęcickich Górach.

Według ówczesnych opisów, pierwszymi objawami dżumy były dreszcze oraz bóle głowy lub krzyża. W następnym stadium na ciele dotkniętych zarazą pojawiały się duże ropiejące wrzody, którym towarzyszyła wysoka gorączka, niepokój i majaczenie. Różnie przebiegała ostatnia faza dżumy: jedni chorzy zrywali się z łóżka i umierali, drudzy zapadali w śpiączkę, po której przeważnie następował zgon. Badania naukowe nad dżumą prowadził pod koniec XIX wybitny polski historyk medycyny i profesor Uniwersytetu Warszawskiego – Franciszek Giedroyc. W jednej ze swoich prac zatytułowanej „Mór w Polsce w wiekach ubiegłych. Zarys historyczny”, tak opisał straszliwe skutki działania choroby: „(...) Ciało tych, którzy w powietrzu umarli, śmierdzą, y gniją prędzej od drugich. Widzieć jest z zewnątrz wiele plam wielkich, zielonych albo czerwonych (...). Na wnętrznościach y na skórze od kiszek częstokroć widziano mnóstwo Petociów (drobnych plam – przyp. autora) a czasem zupełnie morowe węgle, Śledziona, a tym bardziej jeszcze wątroba, była prawie zawsze większa, jak naturalnie, grubą czarną, w kawały pousiadaną krwią, wcale zupełnie zapchana znaleziona. Pęcherz od żółci zawsze wielki, zieloną, y czerwoną, śmierdzącą żółcią wydęty. Serce, ze swoimi uszami zawsze było mocno wypukłe, częstokroć dwa razy tak wielkie, iak naturalnie i jego wydrążenia, nie mniej wszystkie wielkie na krew komórki, takąż grubą, zbitą, czarną krwią, jak się o wątrobie powie-

działo, mocno zapchane były.”

Inną groźną zarazą powodującą wysoką umieralność mieszkańców Kęt była cholera, której epidemia wybuchła w 1831 roku. Chorobę tę sprowadzili do miasta powstańcy listopadowi z brygady gen. Samuela Różyckiego, walczący z Rosjanami w Królestwie Polskim. Epidemia ta już od pierwszych miesięcy 1831 roku dziesiątkowała żołnierzy wojsk carskich. Właśnie na tę chorobę zmarł sam głównodowodzący armii rosyjskiej – feldmarszałek Iwan Dybicz. Mimo uszczelnienia granicy z Królestwem, zaraza szybko rozszerzyła się na tereny zaborów pruskiego i austriackiego. W samej tylko Galicji na cholere mogło umrzeć nawet ponad 90 tys. ludzi. W Kętach okres występowania epidemii trwał z przerwami prawie 20 lat. Szacuje się, że pomiędzy rokiem 1830 a 1850 na cholere oraz tyfus zmarło łącznie ponad 1000 osób. Z zarazami zaczęto skutecznie walczyć dopiero pod koniec XIX w. Wówczas naukowcy wynaleźli szczepionki przeciw najgroźniejszym chorobom



kapliczka „Boża Męka”

zakaźnym: cholere oraz dżumie.

Na miejscu, gdzie chowani byli mieszkańcy Kęt zmarli w wyniku epidemii cholery, stanęła kapliczka „Boża Męka”. Znajduje się ona tuż obok alei wiodącej na Cmentarz Komunalny. Kapliczkę wzniesiono prawdopodobnie w pierwszej połowie XIX w. Obiekty tego rodzaju stanowią pamiątkę po tragicznych wydarzeniach, takich jak wojny, zarazy, bądź innego rodzaju masowe klęski.

Andrzej Małysa

We dworach i pałacach

Byłam jedynaczką, dziedziczką wielkich fortun, miałam ładne nazwisko, miłą twarz, staranne wychowanie. Byłam słowem, tem, co zwykło się nazywać dobrą partią. Tak pisała o sobie Anna z Tyszkiewiczów 1-mo voto Potocka, 2-do voto Dunin-Wąsowiczowa, właścicielka dóbr Zatorskich w latach 30-tych XIX w.



Ta talentowana przedstawicielka grupy właścicieli ziemskich okolic Kęt była jednym z bohaterów 68 Spotkania przy armacie

pt. „We dworach i pałacach. Niecodzienne zyciorysy właścicieli okolic Kęt w I połowie XIX w.”, które odbyło się we środę, 21 marca 2012 r. w kęckim Muzeum.

W charakterze prelegenta wystąpiła Dyrektor Muzeum, dr Marta Tylza-Janosz, która przedstawiła swoje pasje badawcze. Przedmiotem szczególnych zainteresowań naukowych Pani Dyrektor jest warstwa ziemiaństwa i arystokracji mieszkająca na terenie XIX-wiecznej Galicji. Temat spotkania nawiązywał więc do barwnych historii życia właścicieli majątków ziemskich w okolicach Kęt w I połowie XIX w.

Autorka spotkania przedstawiła zmiany położenia przedstawicieli szlachty w momencie przejścia ich majątków pod warunki prawne państwa austriackiego. Omówienie tych kwestii ukazało problemy, z jakimi po 1772 r. musieli borykać się ziemianie.

Właściciele majątków w okolicach Kęt byli grupą bardzo zróżnicowaną: od drobnej szlachty jedno lub kilkuwioskowej, mieszkającej w swych dobrach (Jordanowie

z Kóz), przez szlachtę średniozamożną, ale z fortunami, które już za ich życia stały się przeszłością (Wielopolscy), przedsiębiorcze i wykształcone przedstawicielki płci pięknej brylujące na salonach Warszawy i Paryża (Anna z Tyszkiewiczów Potocka), aż po członków rodu panującego w Monarchii Austriackiej (Habsburgów).

Taka gama zyciorysów pozwoliła na zarysowanie ciekawego, skomplikowanego i nadal mało znanego świata galicyjskiej wielkiej własności. Losy wspomnianych rodzin zostały ubarwione ciekawostkami, legendami oraz anegdotami, sugerującymi, że ludzie ci borykali się z podobnymi problemami jak my obecnie (bankructwa, życie ponad stan, nieszczęśliwe miłości, dziwne rozstania). Czasami tylko rozmiar tych problemów był większy niż obecnie.

Pokłosiem spotkania będzie artykuł, który ukaże się prawdopodobnie w najbliższym Almanachu Kęckim.

muzeum w Kętach

Nowa strona Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego

Z dniem 9 marca 2012 ruszyła nowa strona internetowa, a raczej rozbudowany serwis muzealny muzeum.kety.pl. Ta nowoczesna, dostosowana do oczekiwań najbardziej wymagających odbiorców aktywna platforma służy informowaniu o zbiorach, wydarzeniach i projektach.

Powodem powołania do życia nowego serwisu była chęć ukazania całokształtu działalności, jaką prowadzi kęckie muzeum, obchodzące w tym roku swe 35-lecie. W zakładkach przedstawiono poszczególne stałe ekspozycje, wystawy czasowe, ofertę ok. 30 typów zajęć edukacyjnych, a także eksponaty muzealne, które na co dzień nie są prezentowane.

Nowością w serwisie muzeum jest rów-

nież pojawienie się informacji na temat pamiątek sprzedawanych w naszym sklepiku, w którym znaleźć można miejscowe wydawnictwa, pocztówki oraz inne pamiątki. Uruchomiony został także Newsletter.

Mamy nadzieję, że nowy serwis zaprezentuje Państwu, jakie skarby drzemią

w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach oraz to, jak ciekawa jest historia regionu. Liczymy na Państwa cenne uwagi i sugestie, które pomogą nam jak najlepiej wypełniać nasze zadania i zachęcamy do odwiedzenia naszej placówki.

muzeum w Kętach



Złożyli znicze na grobie dr. Dziewońskiego



W 66. rocznicę śmierci dr. Władysława Dziewońskiego Towarzystwo Miłośników Kęt oraz osoby, którym bliska jest jego postać złożyły znicze na jego grobie. Skromna uroczystość upamiętniająca postać Dziewońskiego miała miejsce 6 marca tuż po godzinie 10.00. Uczestnicy spotkania pochyleni w zadumie i dzielący się wspomnieniami o tej ważnej w historii miasta osobie - lekarzu, burmistrzu, współzałożycielu i działaczu kęckiego „Sokoła”, nie unikali także

rozmów o przyszłości i planach dotyczących dalszego propagowania osoby tego lokalnego społecznika.

Bliska wielu osobom idea realizacji testamentu Dziewońskiego ma szansę ziścić się pod skrzydłami nowo powstałej fundacji noszącej jego imię. O zarejestrowaniu organizacji poinformował zebranych pan Eugeniusz Zawadzki, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach i prezes fundacji w jednej osobie.

greg

Rozgrywki Kęckiej Ligi Halowej zakończone

16 marca rozegrano ostatnie spotkania III edycji Kęckiej Ligi Halowej. W rywalizacji, którą rozpoczęto w listopadzie 2011 roku, uczestniczyło dziesięć drużyn – dziewięć z terenu Gminy Kęty oraz jedna z Bielska-Białej.

Łącznie rozegrano 108 meczy, w których wystąpiło ponad 120 zawodników. Strzelono przeszło 300 goli.

Bezapelacyjnym zwycięzcą okazała się drużyna „FC Ciepluchy”, „dowodzona” przez kapitana Łukasza Rylkę, na co dzień zawodnika „Niwy” Nowa Wieś. Drugie miejsce przypadło „Niwie” – drużynie Kamila Żmudy opartej na byłych zawodnikach „Soły” Łęki oraz „Niwy” Nowa Wieś, a także obecnych graczach „Orla” Witkowice. Najniższy stopień podium zajęła drużyna Marcina Błoka, „Old School Kęty”, którą reprezentowali kęccy amatorzy wsparci m.in. zawodnikami „Wilamowiczanki” Wilamowice.

Królem strzelców został zdobywca 50 bramek, Łukasz Rylko („FC Ciepluchy”). Kapitanowie poszczególnych drużyn w głosowaniu wybrali także najlepszego bramkarza

i zawodnika rozgrywek. Tytuły te przypadły odpowiednio Piotrowi Wróblowi („Profi- &Ultras Kęty”) oraz Kamilowi Żmudzie z „Niwy”. Dodatkowo organizatorzy przyznali

być przykładem tak dla przeciwników, jak i kolegów z drużyny.

Nagrody dla trzech najlepszych drużyn oraz zawodników wyróżnionych indywidualnie



indywidualną nagrodę „Fair Play”, która powędrowała do Sylwestra Bączka („Bajern”). Zawodnik otrzymał to wyróżnienie za swą postawę i zaangażowanie, które powinny

alnie ufundował Urząd Gminy Kęty. Były nimi okolicznościowe puchary i statuetki, a także karnety na basen i plecaki sportowe.

OSiR

Kęczanie wysoko w siatkarskim Kinder+Sport

Spory sukces osiągnęli najmłodszy siatkarze i siatkarki UMKS Kęczanin Kęty w zawodach Kinder+Sport. Już w pierwszych zawodach, które zostały rozegrane 11 marca w Liszkach, drużyna w składzie:

Maciej Pająk, Kacper Własiński oraz Mikołaj Kozielec (rocznik 2001) nie miała sobie równych. Podopieczni trenera Ireneusza Sidła pewnie wygrali wszystkie swoje mecze awansując do finału wojewódzkiego zawodów. Dzień wcześniej (10 marca) na zawodach w Andrychowie trzecie miejsce i awans do kolejnego etapu zajęła „czwórka” dziewcząt. Podopieczne Zofii Dudek musiały uznać wyższość tylko zespołów myślenickiego Dalinu i andrychowskiego MKS-u. Niestety gorzej poszło siatkarskim „trójkom” dziewcząt (rocznik 2000). Turniej rozegrany również 11 marca, w kęckiej hali OSiR, zdominowały młode siatkarki MKS Andry-

chów zajmując cztery pierwsze miejsca. Najlepsza ekipa z kęckiego klubu została sklasyfikowana na szóstej pozycji.

Szóste miejsce zajęła również „dwójka” UMKS-u (rocznik 2001 i młodsze) na tur-

Oświęcimia i Kęt. Kęcki klub reprezentowało aż 6 drużyn na co dzień trenujących w szkołkach siatkarskich w Nowej Wsi, ZSG nr 2 i PZ nr 10. Zawody wygrały gospodynie, jednak drużyna w składzie Aleksandra Kula, Monika Raj (ur. 2002 r.) oraz Paulina Maciaszek (ur. 2001 r.), dla której był to drugi turniej w życiu, wygrała aż pięć z ośmiu rozegranych spotkań. W Krakowie natomiast odbył się turniej chłopięcych „dwójek” (rocznik 2000). Wysokie drugie miejsce i awans do finału wojewódzkiego turnieju Kinder+Sport wywalczyła wśród chłopców drużyna UMKS Kęczanin w składzie Dominik Mreńca, Mikołaj Kozielec i Kacper Własiński. Od kęczan, którzy w całym turnieju przegrali tylko jedno spotkanie, lepsi okazali się tylko zawodnicy z UKS „22” Kraków 1. Druga drużyna UMKS w składzie: Filip Pactwa, Mikołaj Polak, Kacper Krystian, Konrad Kawczyński zakończyła zawody na 7 miejscu. Trenerem tak chłopców, jak i szóstej drużyny z turnieju dziewczynek, jest Ireneusz Sidło.

ark



nieju rozgrywanym tydzień później w Chrzanowie. W zawodach tych wzięły udział jednak aż 24 zespoły z Chrzanowa, Li-biąża, Wadowic, Andrychowa,

Niwa bez pucharu

Trzecie podejście piłkarzy Niwy Nowa Wieś do Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Oświęcim również okazało się nieudane. W meczu rozegranym 10 marca w Nowej Wsi podopieczni Andrzeja Tomali musieli uznać wyższość drużyny z Przeciszowa, która w tym dniu odebrała okazały puchar.

Mecz, który obfitował w sporą dawkę emocji, bardzo dobrze zaczął się dla podopiecznych Andrzeja Tomali. Już w 9 minucie po faulu w polu bramkowym na Sebastianie Kajorze, rzut karny na gola zamienił Przemysław Dudzic. Zdobytą bramką mocno

uskrzydliła gospodarzy spotkania, którzy nie zamierzali rezygnować z kolejnych zdobyczy często atakując bramkę bronioną przez Krzysztofa Flejtucha. Niestety, strzały z dystansu Adama Żmudy, który dołączył do zespołu w przerwie zimowej z Soły Łęki, kolejne akcje Przemysława Dudzica, Mariusza Piskorka, Sebastiana

Kajora i Piotra Merty nie przyniosły spodziewanego efektu i na przerwę nowowsianie schodzili tylko z jednobramkową przewagą.

Po przerwie gra mocno się zaostrzyła, czego efektem było aż osiem żółtych i jedna czerwona kartka. Niestety, nie była ona też zbyt szczęśliwa dla gospodarzy. Już w 65 minucie spotkania goście z Przeciszowa wyrównali wynik spotkania. Obrońcy Niwy niestety nie upilnowali najlepszego strzelca Przeciszowii, Mariusza Gałgana, którego „podanie” w polu karnym na gola samobójczego zamienił obrońca Niwy Wojciech Góral. Nowowsianie nie zamierzali jednak się poddawać. Niewiele brakło, by w kilkanaście minut później gola w sytuacji sam na sam zdobył Sebastian Kajor. Jednak zamiast strzelać, zdecydował się on na

podanie do Adama Żmudy. Niestety, piłka była na tyle niedokładna, że nie pozwoliła na skuteczne zakończenie najlepszej akcji dla gospodarzy w drugiej połowie meczu. Co nie udało się miejscowym, udało się gościom za sprawą Mariusza Gałgana. Pięć minut przed końcem spotkania, napastnik Przeciszowii strzelił z ok. 20 metrów tak, że piłka po odbiciu od poprzeczki wpadła wprost do bramki Jacka Felscha. Do końca meczu wynik 1-2 niestety nie uległ zmianie i to goście cieszyli się ze zdobytego pucharu i awansu do kolejnego etapu rozgrywek pucharowych.

Niwa Nowa Wieś - Przeciszovia Przeciszów 1-2 (1-0)

Bramki: 6' Przemysław Dudzic (karny) - 65' Wojciech Góral (samobójcza), 85' Mariusz Gałgan

Skład Niwy: Jacek Felsch - Szymon Nowicki, Andrzej Tomala, Wojciech Góral, Tomasz Chwierut - Sebastian Kajor, Mariusz Piskorek (61' Bogdan Swarzyński), Piotr Merta (75' Lucjan Stawowczyk), Łukasz Ryłko - Przemysław Dudzic, Adam Żmuda

Arkadiusz Raj



Mali piłkarze dla swoich mam

10 marca halę kęckiego OSiR-u opawali mali piłkarze ze szkółki futbolowej mig21.pl. Najmłodszy miłośnik tzw. „kopanej” rozegrali turniej odbywający się pod hasłem „Gramy dla mamy”.

Wychowankowie szkółki uczyli w ten sposób Międzynarodowy Dzień Kobiet i własne mamy, które w sobotę również musiały wykażać się sportowym duchem walki i zmierzyć na boisku ze swoimi pociechami. Zawodnicy MIG-a rozegrali także mecz „kadra A i B kontra ojcowie”, a podzieleni na wspomniane grupy sprawdzili swoje siły w pojedynku z kolegami z futbolowej szkoły.

Dodatkowych emocji zgromadzonym rodzinom i kibicom dostarczył mecz tak zwanej młodej kadry MIG XXI, czyli najmłodszych, kilkuletnich piłkarzy, trenujących pod czujnym okiem Stanisława Walusia.

car/ fot. ark

REKLAMA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

KĘTY, ul. Krakowska 107 * tel.: 33 845 37 22
 WADOWICE, ul. dr. Putka 9 * tel.: 33 873 31 25
 ANDRYCHÓW, ul. Batorego 18a * tel.: 33 875 80 04

z szacunkiem dla fachowców

1 system → multum korzyści

www.gsgs.pl [gabryssikora grupapsb.com.pl](http://gabryssikora.grupapsb.com.pl)

Kopernik bezkonkurencyjny w rejonowej licealiadzie

20 i 21 marca w hali OSiR w Kętach został rozegrany finał licealiady w piłce siatkowej na szczeblu rejonowym. W turnieju wzięli udział przedstawiciele najlepszych szkolnych zespołów czterech powiatów: wadowickiego, olkuskiego, chrzanowskiego i oświęcimskiego. Bezkonkurencyjni w tej stawce okazali się przedstawiciele PZ nr 10 w Kętach. Tak w kategorii dziewcząt jak i chłopców uczniowie „Kopernika”, pewnie

wygrali wszystkie swoje spotkania awansując do finału wojewódzkiego. Wśród uczniów kęckiej szkoły, którzy na co dzień



reprezentują dwa gminne kluby UMKS Kęczanin i Orła Witkowie, wybrano również najlepszych zawodników turnieju. Najlepszą siatkarką została Adrianna Motyka, a najlepszym siatkarzem Mikołaj Toczko.

Wynik meczu półfinałowego dziewcząt:

PZ nr 10 Kęty - I LO Chrzanów 2:0 (25:14, 25:18)

Finał:

PZ nr 10 Kęty - LO Andrychów 2:0 (25:16, 25:13)

Wynik meczu półfinałowego chłopców:
PZ nr 10 Kęty - ZS Klucze 2:0 (25:11, 25:14)

Finał:

PZ nr 10 Kęty - ZS nr 1 Andrychów 2:0 (25:17, 25:15)

Skład PZ nr 10:

Lisicka Marzena, Lipowiecka Adriana, Motyka Adrianna, Kolasa Agnieszka, Gawęda Klaudia, Madeja Karolina, Matyszkowicz Magdalena, Koczur Mariola, Penkala Katarzyna, Muchewicz Agnieszka, Nurek Klaudia, Szymanek Kinga - Andrzej Dźwigoń (trener)

Błasiak Arkadiusz, Wykręt Krystian, Baszak Jakub, Kiełtaczyński Jakub, Toczko Mikołaj, Faron marek, Moch Konrad, Gandyk Wojciech, Saduś Mateusz, Iwaszko Krystian, Osierda Kamil, Kasolik Bartosz, Kastelik Jakub - Marek Błasiak (trener)

ark

Orlice najlepsze w turnieju barażowym

Zwycięstwem siatkarek Orła Witkowie zakończył się turniej barażowy o grę w małopolskiej III lidze kobiet, który odbył się w sali ZSP w Witkowicach, w weekend 24-25 marca. Witkowiczanki prowadzone przez trenera Wojciecha Płonkę wygrały wszystkie rozegrane spotkania. Drugie miejsce w barażach zajęły siatkarki Uczniowskiego Klubu Sportowego Kęczanin Kęty, które musiały uznać wyższość jedynie gospodyń turnieju. Drużyna

z Krynicy i Wadowic, które aspirowały do gry w wyższej klasie, okazały się jednak za słabymi w porównaniu z III-ligowcami. Patronat nad imprezą sprawował burmistrz gminy Kęty - Tomasz Bąk.

Wyniki:

24.03.2012 r. (sobota)

LKS Orzeł Witkowie - Dwójka Krynica 3:2 (19, 23, -20, -22, 10)

UMKS Kęczanin Kęty - MKS Skawa Wadowice 3:1 (-15, 20, 26, 18)

Dwójka Krynica - MKS Skawa Wadowice 2:3

(19, 19, -23, -23, -10)

LKS Orzeł Witkowie - UMKS Kęczanin Kęty 3:1 (-23, 22, 15, 10)

25.03.2012 r. (niedziela)

UMKS Kęczanin Kęty - Dwójka Krynica 3:2

(22, 20, -15, -23, 12)

LKS Orzeł Witkowie - MKS Skawa Wadowice 3:0 (20, 16, 19)



Tabela:

1. LKS Orzeł Witkowie
2. UMKS Kęczanin Kęty
3. MKS Skawa Wadowice
4. Dwójka Krynica

ark



Kęczanin tworzy historię kęckiej siatkówki

Seniorzy UMKS Kęczanin odnieśli sukces, który nie był udziałem jeszcze żadnej z drużyn siatkarskich reprezentujących Gminę Kęty. Podopieczni Marka Błasiaka i Macieja Gruszki będą walczyć w finale rozgrywek fazy play-off o awans do pierwszej ligi. Aby tego dokonać, siatkarze z nad Soły musieli trzykrotnie pokonać drużynę Czarnych Wirex Rząśnia.

Rundę zasadniczą kęccy drugoligowcy ukończyli na pozycji wicelidera. Na początek fazy play-off przyszło im więc zmierzyć się z zespołem z Rząśni, notowanym na trzecim miejscu w tabeli. Pierwsze dwa mecze reprezentanci UMKS-u rozegrali przed własną publicznością. W weekend 10-11 marca zawodnicy Kęczanina byli nie do zatrzymania i gładko wygrali oba spotkania, nie tracąc ani jednego seta.

- W pierwszych dwóch meczach zagraliśmy z duchem walki, wkładając wiele serca i zaangażowania w osiągnięcie sukcesu - mówi trener Marek Błasiak. - Nie wiedzieliśmy jeszcze, że kolejne spotkania z Rząśnią przyjdzie nam rozegrać bez dwóch przyjmujących. Niestety, miało to wpływ na obniżone morale drużyny.

Siatkarze Kęczanina do Rząśni jechali po trzecie zwycięstwo. Rywale nie oddali jednak awansu do finału bez walki. Sytuację utrudnił fakt, że z uwagi na problemy zdrowotne, zawodnicy UMKS-u wystąpili w osłabieniu, bez przyjmującego i kapitana Mateusza Błasiaka oraz Pawła Muchewicza, grającego na domiar złego na tej samej pozycji. Pierwszy mecz w Rząśni 24 marca, pomimo wygranej w pierwszym secie, przyniósł kęczanom porażkę 1:3. Goście, ze sporymi problemami na przyjęciu i w ataku, w kolejnych partiach przegrali wysoko do 17,18 i 20.

Niedziela 25 marca okazała się dla Kęczanina szczęśliwa. Siatkarze z nad Soły nadal grali bez dwóch przyjmujących, ale wyszli na parkiet bardziej skupieni i pewni siebie niż dzień wcześniej. Krok po kroku realizowali założenia i wskazówki trenerów Marka Błasiaka i Macieja Gruszki, co przyniosło wymierne efekty. Pierwszy set, rozgrywany przez dłuższy czas na przewagę, zakończył się przegraną UMKS-u. Zmobilizowani do granic możliwości goście w następnych partiach zupełnie rozbili jednak Czarnych, ku uciesze kibiców z Kęt, wygrywając do 14, 20 i 18.

- Po pierwszym, słabszym meczu, kolejny miał inne oblicze. Pokazaliśmy zupełnie odmienne podejście do grania, siatkarską

dojrzałość i przygotowanie fizyczne - mówi Marek Błasiak. - Pomimo, że mecz nie zachwycał, gra była na niezłym poziomie. Na wyniku zaważyła przede wszystkim dyscyplina taktyczna.

W finale drugiej grupy drugiej ligi kęczanom przyjdzie się zmierzyć z liderem rundy zasadniczej - SMS PZPS I Spała, który



trzykrotnie wygrał z Gwardią Wrocław. Pierwsze dwa spotkania odbędą się już 31 marca i 1 kwietnia w Spale.

- Należy się cieszyć z wyniku, który już

REKLAMA

SKLEP "GLINIACZEK" HURT-DETAL

Ceramika artystyczna i użytkowa

Kęty, ul. Fabryczna 16 (za nowym mostkiem)
Tel. 880 102 895
e-mail: gliniaczek.kety@gmail.com



osiągnęliśmy. Zwłaszcza, że po dwóch, trzech pierwszych kolejkach rundy zasadniczej niektórzy z góry nas skreślili, a okazało się, że Kęczanin osiągnął historyczny wynik dla kęckiej siatkówki - dodaje Marek Błasiak.

Czy siatkarzom z nad Soły uda się pokonać juniorską reprezentację kraju? Czas pokaże. Warto jednak pamiętać, że jest to dopiero drugi sezon Kęczanina w drugiej lidze siatkówki mężczyzn i drugi start w fazie play-off rozgrywek centralnych, do których awansują cztery najlepsze zespoły tabeli. Ubiegły sezon kęczanie zakończyli na trzecim miejscu w grupie. W tym mają zapewnione już co najmniej wicemistrzostwo ligi.

Arkadiusz Raj

AGMAR

FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA

Marek Zaręba

- wycinka drzew i krzewów,
- koszenie traw i zarośli
- obcinanie żywopłotu

Tel: 694 - 296 - 441

WIOSENNY ROZRUCH

RETRO GRUPY

W sobotę, 24 marca na placu pod Domem Kultury w Kętach, spotkało się 39 posiadaczy pojazdów z poprzedniego ustroju politycznego. Pogoda była idealna, by wyciągnąć swoje motoryzacyjne perełki z garażu i rozruszać ich zastane po zimie silniki.

Po zarejestrowaniu swojej załogi, każdy uczestnik mógł wypić poranną kawę i zjeść ciasto, o które zatroszczył się sam burmistrz Tomasz Bąk, a także porozmawiać z dawno nie widzianymi właścicielami innych staruszków. W międzyczasie mieszkańcy Kęt podziwiali pojazdy rodzimej produkcji, takie jak Warszawa, Syrena, mały i duży Fiat oraz motoryzację „zagraniczną”: Trabanty, Wartburgi, Skody, Łady. Nie zabrakło też pojazdów amerykańskich.

O godzinie 10:00 samochody zaczęły ustawać się w kolejce. Co 3 minuty startowała kolejna załoga. Uczestnicy rajdu, aby dojechać do mety, musieli wykazać się umiejętnością czytania z mapy przedstawionej za pomocą obrazków strzałkowych. Na trasie czekały ich dalsze wyzwania: zmiana pojazdu na hulajnogę, strzelanie do celu z pistoletu na kulki z farbą oraz kilka zadań z obserwacji otoczenia, jak np. odczytanie numeru na przychodni albo reklamy na niebieskim budynku, lub też znalezienie stacji gazowej, na której należało poprosić o wizytówkę.

Rajd kończył się w muzeum browaru w Żywcu, gdzie w czasie zwiedzania można było dowiedzieć się, w jaki sposób produkowane jest piwo. Z browaru, w kolumnie, pojazdy przejechały do restauracji „Smrek” w Korbielowie, gdzie po posiłku nadszedł czas na ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Każda załoga dostała dyplom, a najlepszym spośród nich zostały wręczone puchary wykonane z części samochodowych. Za zdobycie I miejsca w rajdzie

i konkurencjach sportowych nagrodę „Złotego cylindra” otrzymała załoga Opla Kadeta C z Czechowic-Dziedzic. Srebrny docisk tarczy sprzęgłowej za II miejsce został przyznany ekipie z Fiata Ducato z Bielska-Białej, a III miejsce i tarcza sprzęgłowa trafiła w ręce załogi z różowej Syreny z Miasteczka Śląskiego. Były także wyróżnienia. W kategorii najstarszy pojazd wygrała czerwona Skoda Octavia z 1960 r. Najdłuższą trasę dojazdową do Kęt pokonał team z Dużego Fiata, który przyjechał z Ostrowa Wielkopolskiego (280 km), a za najlepsze wyniki w konkurencjach sportowo-sprawnościowych nagrodzona została załoga Mercedesa w 123 z Mysłowic. Z kolei najładniejszym autem złotu wybranym przez TV Kęty został MG MIDGET z 1962 r.

Za wsparcie w organizacji Wiosennego Rozruchu, RETRO GRUPA składa podziękowania dla Burmistrza Gminy Kęty, który objął imprezę swoim patronatem oraz firm: Lunar Corp, SAK-POL, Moker, Apena, Green Goats.

Adam Byrski / fot. Dominik Królicki

